

Władysław Gomułka w Rumunii

23 bm., o godz. 6 rano I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka odleciał do Bukaresztu na odbywający się tam III Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej.

W porcie lotniczym na Okęcie odlotującego I Sekretarza KC żegnali członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski; sekretarze KC: Witold Jaroński i Ryszard Strzelecki. (PAP)

Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
piątek, 24 czerwca 1960

Cena 50 gr
Nr 150 5098)

U I Sekretarza KC PZPR



Zakończył się rok szkolny 1959-60

Uroczyste pożegnała rok szkolny 1959/60 blisko 6 milionowa rzesza uczniów szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych, słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli i szkół dla pracujących.

Wyrazem pamięci i uznania dla ponad 200 tys. nauczycieli były słowa serdecznych podziękowań i, oczywiście, piękne bukiety kwiatów, jakimi młodzież i rodzice obdarowali w tym dniu wychowawców. Wraz z promocjami wielu uczniów, a niekiedy nawet całe klasy otrzymały nagrody za dobre wyniki w nauce.

Dla ponad 30 tys. dziewcząt i chłopców 23 czerwiec rozpoczął nie tylko upragnione wakacje, lecz jednocześnie stworzył nowy okres w życiu. (PAP)

Jak już informowaliśmy, do Polski przybyła delegacja ekspertów gospodarki Kuby. Delegacja ta odwiedziła również Międzynarodowe Targi Poznańskie. Na zdjęciu: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wita przewodniczącego gospodarczej delegacji rządowej Republiki Kuby A. N. Jimeneza.

CAF — fot. Langda

Upały w Hiszpanii

Agencja France Presse donosi z Madrytu, że fala wielkich upałów nawiedziła Hiszpanię. 21 bm. w Kordobie i Sewilli notowano 41 stopni w cieniu, w Toledo i Madrycie — 37 stopni.

Warto dodać, że o tej samej porze w roku ub. temperatura nie przekraczała 30 stopni. W związku z panującymi upałami, meteorologowie oczekują potężnych burz nad Hiszpanią. Przewidują oni, że tego roczne lato będzie bardzo upalne na całym Półwyspie Pirenejskim. (PAP)

Więcej traktorów na wsi

Kółka rolnicze przed żniwami

Bieżące problemy mechanizacji, a zwłaszcza sprawy związane z przygotowaniem sprzętu do kampanii żniwnej, zostały przedyskutowane na naradzie prezesów wojewódzkich związków kółek rolniczych, która odbyła się 23 bm. w Warszawie. Dokonano na niej również wstępnej oceny dotychczasowych powiatowych zjazdów kółek rolniczych.

W naradzie, której przewodniczył prezes CZKR — J. Ozga-Michalski, wziął również udział zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR J. Klecha oraz przedstawiciele instytucji gospodarczych działających na wsi.

Jak wynika z licznych wypowiedzi, w ostatnim okresie kółka znacznie wzmogły tempo zakupu maszyn za środki FRR, uzupełniane wkładami własnymi. Liczba zestawów traktorowych zakupionych przez kółka w br. wynosi w poszczególnych województwach od kilkudziesięciu do ponad 100.

Zgodnie z założeniami programu mechanizacji naszego rolnictwa systematycznie rozwija się proces koncentracji sprzętu w kółkach najlepiej przygotowanych do kompleksowego zmechanizowania prac polowych.

Inna ważna sprawa — to przygotowanie traktorzystów.

W dniu 22 czerwca br. zakończyły się obrady V Plenum Komitetu Centralnego PZPR. W obradach Plenum uczestniczyli zarówno członkowie Komitetu Centralnego, jak zaproszeni działacze partyjni i gospodarczy.

W dyskusji przemawiali: Paweł Wojaś, Walenty Titkow, Mieczysław Jagiel

Pierwsze w ZSRR miasto młodości

W obwodzie smoleńskim na trasie Moskwa — Mińsk w pobliżu miasta Gornikow-Safonowa powstało pierwsze w Związku Radzieckim miasteczko młodości — kompleksowa szkoła — internat. Jasne, obszerne klasy i sypialnie, stołówki, warsztaty i ośrodki dla zajęć pozaszkolnych stwarzają najdogodniejsze warunki dla życia i nauki ponad 500 dzieci, które już obecnie zamieszkują miasteczko. W nadchodzącym roku szkolnym ilość wychowanków wzrośnie o 1,5 raza.

Nowe miasteczko ma własny szpital, ogród zoologiczny, ciepłarnię, stację pomp, elektrownię, stadion, garaż i inne obiekty usługowe. W sektorze pozaszkolnym mieszkają dzieci w wieku przedszkolnym.

Miasteczko młodości, którego budowę rozpoczęto przed 3 laty, całkowicie odpowiada wymaganiom, jakie wysunął N. S. Chruszczow na XX Zjeździe KPZR wobec kompleksowych szkół-internatów.

ski, Tadeusz Gede, Arkadiusz Łaszewicz, Józef Kieszczyński, Piotr Jaroszewicz, Jan Ptasinski, Marian Kuliński, Franciszek Waniółka, Bolesław Rumiński, Konstanty Dąbrowski, Julian Tokarski, Dionizy Smoleński, Robert Pisanski, Romuald Staszewski, Stanisław Sikora, Emil Przyczyniek, Jerzy Bogusz, Marian Olewiński, Zygmunt Wolski, Stefan Jędrzejowski, Witold Trąpczyński, Edmund Pszczółkowski, Jan Mitrega, Bronisław Ostapczuk, Antoni Radliński, Zbigniew Jakus, Henryk Szafranski, Bronisław Taban i Julian Kole.

Na zakończenie obrad zabrał głos I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Plenum przyjęło jednomyślnie następującą uchwałę:

V Plenum KC PZPR zatwierdza, przedstawione w referacie „O zadaniach w dziedzinie inwestycji w latach 1961-65”, zmiany, konkretyzujące kierunki i proporcje w przyjętych przez III Zjazd PZPR wytycznych rozwoju gospodarki narodowej w latach 1961-65.

Plenum akceptuje zawarty w referacie program działania w sprawie usprawnienia i potania działalności inwestycyjnej.

Plenum uznaje wskazania, zawarte w referacie, za pilne zadanie partii i wzywa wszystkie instancje i organizacje partyjne, związki zawodowe, samorządy robotni-

Truskawkowe żniwa

Już prawie kończy się zbiór truskawek na terenie województwa poznańskiego. Największe plantacje znajdują się pod Kaliszem, w okolicy Konina, Śmigła i Rakoniewic.

W tej ostatniej miejscowości niektóre uprawy truskawkowe obejmują po hektarze i więcej ziemi. Od 6 do 21 bm. zakupiono tu 215 ton truskawek, z tego 40 ton wysłano na eksport. (jw)

„Centrozap” i „Cekop” biją rekordy



Pomyślne transakcje naszych central

Polski przemysł ciężki coraz szerzej wkracza na rynki zagraniczne. Jest to zjawisko oczywiście pożądane dla naszej gospodarki. Prócz tradycyjnych wyrobów eksportowych przemysłu włókienniczego czy spożywczego, stajemy się dziś ciekawym dostawcą maszyn i urządzeń.

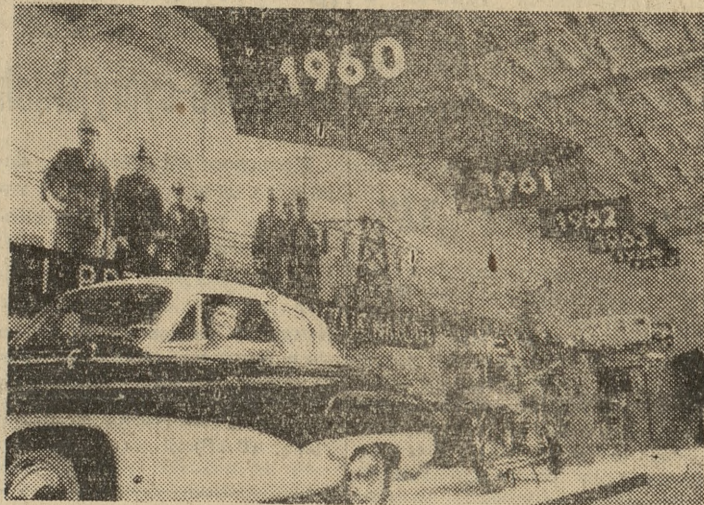
Centrala „Centrozap”, sprzedająca maszyny, urządzenia górnicze, wyroby hutnicze

oraz importująca surowce dla naszego hutnictwa, wykazuje dużą ruchliwość na MTP. Biuro centrali wizytuje codziennie do stu kupców i wystawców z 40 krajów, do których eksportujemy nasze wyroby. Obecnie centrala ta wykonuje dwukrotne obroty targowe z ubiegłego roku, a przekroczyła już o 30 proc. obecne zadania planowe. W większości są to transakcje eksportowe, ogólnej wartości 27 mln. zł dew.

„Centrozap” sprzedał urządzenia dla odlewni w CSR, wyroby hutnicze dla krajów skandynawskich, dźwigi samochodowe dla Bułgarii, zakupił — rury w NRF oraz wałce dla walcowni w Nowej Hucie.

CEMENTOWNIA DLA CHIN

Centrala „Cekop” zanotowała w śródcę znów jeden sukces targowy. Podpisała ona umowę na dostawę dla



Bardzo ciekawą całość tworzy pawilon Niemieckiej Republiki Demokratycznej na MTP. Na froncie zwraca oczywiście uwagę zwiedzających najnowszy model „Wartburga”. W górze — pomysły „krzywa” wzrostu rozwoju gospodarczego. O pawilonie NRD pisze red. Eugeniusz Cofla na stronie 6.

Fot. — J. Myszkowski

600 lat Dolska

Do serii tegorocznych jubilatów, obchodzących — któreś tam z rzędu stulecie, dochodzi jeszcze Dolsk. Obecnie przygotowuje się on do swego 600-lecia, które obchodzić będzie 22 lipca.

Z tej okazji w przeddzień święta zbiorą się tam Powiatowa i Miejska Rada Narodowa na uroczystą sesję. Wieczorem capstrzyk, iluminacje świetlne i zabawa.

Dzień 22 lipca wypełnią występy zespołów artystycznych i sportowych oraz przejażdżki kajakami po jeziorze. (J)

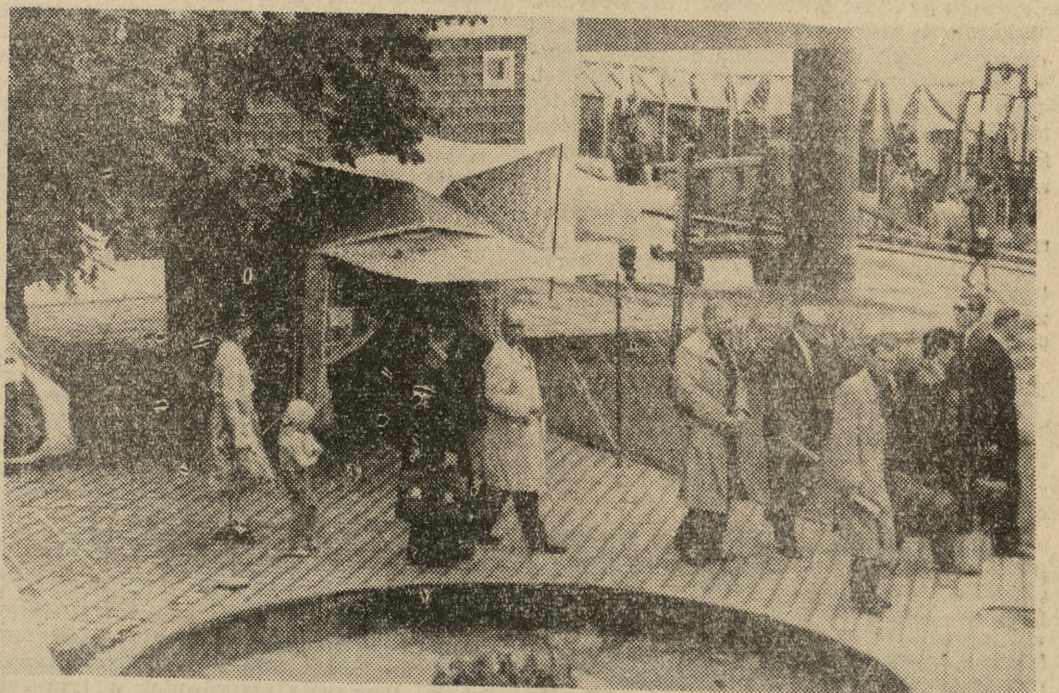
Chińskiej Republiki Ludowej drugiej cementowni. Będzie to obiekt podobny do tego, który budowę kończy „Cekop” obecnie. Zakład ten ma produkować rocznie 200.000 ton cementu. Wartość transakcji wynosi 8 milionów rubli, a zakończenie budowy nowego obiektu ma nastąpić w 1962 r.

Ponadto wspomniana centrala zawarła trzy drobniejsze transakcje z Chinami. Za 6,5 miliona rubli sprzedano urządzenia uzupełniające dla budowanych w tej chwili przez „Cekop” zakładów suchej destylacji drewna, fabryk płyt pilśniowych i kalafonii-skarpiny.

Do środy „Cekop” sprzedał na Targach obiekty ogólnej wartości 29 milionów rubli. (c)

Targi odwiedziło już kilkaset tysięcy osób, ale nadal przy kasach pełno. Gros zwiedzających to wycieczkowicze z kraju i z granicy. Nie brak i poznaniaków.

Fot. — K. Przychodźki



Telefony
07.03.09
DONOSZA

ŚMIERĆ STARUSZKI

W Kościanie samochód osobowy potrafił przechodzącą przez jezdnię 66-letnią Franciszkę Nowak. Staruszka doznała ciężkich obrażeń i zmarła w drodze do szpitala. Kierowca — Marian Liwerski został zatrzymany przez MO.

TRAGICZNY SPACER

5-letnia Marysia Mędziakowska udała się razem z babcią na spacer. W pewnym momencie dziewczynka oddaliła się od babci, wpadła do stawu i utonąła. Tragedia rozegrała się w Buszewicach (pow. Chodzież).

SKUTKI PIJAŃSTWA

W Antoninie (pow. Ostrów) Leon Pawłowski powoził po pijanemu cygańskim, krytym wozem. Nie zauważył, że 3-letni synek zbliżył się na brzeg wozu. Dziecko wypadło i poniosło śmierć.

POD KOŁAMI AUTA

W Bucharzewie (pow. Międzybórz) ruszający z postoju samochód ciężarowy śmiertelnie potrafił 3-letnią Elżbietę Fiedler. (y)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bitos.

Poznańskie na Targach

300 eksponatów z 46 wielkopolskich przedsiębiorstw

O tym, co wystawia na tegorocznych MTP Polska jako całość — wiemy doskonale. Piszą o tym wszystkie gazety. O wiele mniej wiadomo natomiast co oferuje zagranicy woj. poznańskie. Powodowani ciekawością staraliśmy się więc odszukać eksponaty, produkowane w Wielkopolsce.

Rozbudowa baz w NRF



Militaryści NRF pragną przekształcić morską bazę NATO w Schleswig-Holstein również w bazę lotniczą. Na zdjęciu: Samoloty należące do 35 eskadry bombowców zachodnio-niemieckich sił lotniczych na płycie startowej nowopowstałej bazy.

Fot. — CAF

Nowy numer „TZ“

W kioskach można już nabyć nowy numer „Tygodnika Zachodniego”, w którym znajduje się artykuł Henryka Janosy, relacjonujący świadectwa czytelników w sprawie hitlerowskich doświadczeń na dzieciach polskich, dokonywanych w Poznaniu. O sprawach tych pisał szczegółowo „Tygodnik Zachodni” w poprzednich numerach.

Nowy „Tygodnik Zachodni” przynosi ponadto artykuł o powojennych karierach prawników, którzy „urzędowali” w Wielkopolsce podczas okupacji; felieton Czesława Michnia o pracy nauczycieli; dalsze głosy w dyskusji o literaturze oraz artykuł o polityce na Międzynarodowych Targach Poznańskich. (na)

Wznowienie rozmów brytyjsko-cypryjskich

Korespondent Reutera donosi, że w Nikozji podjęte zostały — po siedmioletniej przerwie — rozmowy brytyjsko-cypryjskie w sprawie baz brytyjskich na Cyprze. Rozmowy te zostały przerwane 6 maja br. wobec odrzucenia przez stronę brytyjską propozycji arcybiskupa Makariosa. (PAP)

Czy złożyłeś już kupony „KOZIOLKÓW“

na 163 grę w której możesz wygrać nie tylko 500 000 zł ale i wiele cennych nagród rzeczowych — między innymi „Moskwicz” których losowanie odbędzie się 28 bm.

PLON POSZUKIWAŃ

Niemniej plon poszukiwań był nadspodziewanie obfity i na pewno jeszcze nie pełni. Udało nam się bowiem „zidentyfikować” prawie 300 eksponatów, produkowanych przez 46 wielkopolskich przedsiębiorstw. Wśród nich znajdują się: 3 fabryki obrabiarek, fabryk chemicznych, 4 metale wyrobów metalowych, 3 fabryki sprzętu elektrotechnicznego, 2 maszyn rolniczych, 10 przemysłu rolno-spożywczego, 5 fabryk chemicznych, 4 metale, 2 hutę szkła, 2 wytwórnie papierosów i cygar, browar grodzicki, fabryki: narzędzi chirurgicznych, fortepianów, włókiennicza, farmaceutyczna, kopalnia soli itp.

Już samo wyliczenie fabryk i branż mówi nam o tym, jak bardzo rozszerzył się i wzbogacił asortyment towarów, które oferujemy dziś zagranicy. Obok tradycyjnych w wielkopolskim eksporcie szynki i konserwy mięsnych, mączki ziemniaczanej, spirytusu, cukru, mebli itp. oraz kilku firm wprowadzonych na zagraniczne rynki już sprzed wojny do których zaliczyć by można „Cegielskiego”, „Centre”, Lubońskie Zakłady Ziemniaczane i Swarzędzkie Fabryki Mebli — cała reszta staje w eksportowe szranki od niedawna, a

taka np. Witaszycka Fabryka Płyt Paździerzowych — po raz pierwszy.

Z JAKIM POWODZENIEM

Nie możemy, niestety, podać ilości i wartości transakcji, zawartych na wielkopolskie produkty. Transakcji dokonują branżowe centra handlu zagranicznego (a nie zakłady) a one nie prowadzą statystyk w rozbięciu na województwa. Poza tym wszystko jest jeszcze „w stanie płynnym”, wiele rozmów jest w toku, jeszcze nie sfinalizowanych.

Wiele jednak można wnioskować po „ruchu” wokół niektórych eksponatów. Wydaje się np., że moglibyśmy zbywać o wiele więcej niż posiadamy cukru, drobiu, jaj, dziczyzny, krochmalu, mączki ziemniaczanej, maku i nasion a także jęczmienia browarnianego i siodła. Spore jest zainteresowanie meblami. Były za pytania o sól z kopalni w Wąpnie.

Spółród eksponatów „Cegielskiego”, duże zainteresowanie budzi automat tokarski ATA 20, dzieło zbiorowe zespołu inż. Mieczysława Kozikowskiego z W-4. Wydaje się, że maszyną tą jest dużym osiągnięciem technicznym i dana szybkość do seryjnej produkcji może przysporzyć sporo dewiz i sławy.

O ekspozycji „Wiepofamy” już pisaliśmy. Wyroby tej fabryki cieszą się ustalonym popitem na określonych rynkach, szczególnie w Turcji.

KONKURENT HCP

Podkreślić trzeba duży postęp naszej najmłodszej w województwie fabryki obrabiarek w Pleszewie. Co prawda, jej maszyny nie są osiągnięciem na skalę światową, lecz budzą zainteresowanie solidnością wykonania. Wydaje się, że już niedługo załoga Pleszewa pokaze jednak swój „pazur” a „Cegielski” będzie miał groźnego rywala w „monopolu” na postęp techniczny.

Na stoisku PFMŻ jak dotąd — pusto. Jedynie „Orkan” nadal budzi zainteresowanie. Natomiast bardzo wielu zwiedzających Targi rolników pyta o

snopowiązałki konne, które cieszą się doskonałą opinią i których, niestety — fabryka w większej ilości nie produkuje.

SPRZEDAŻ „NA PNIEU”

Nadal utrzymuje się w tym roku run na akumulatory, lecz fabryka na Starołęce musi ograniczyć nieco tempo przyrostu produkcji eksportowej, żeby zaspokoić wzmożone zapotrzebowanie kraju. Mówi się, że fabryka ta należy do najbardziej opłacalnych inwestycji powojennych i że warto włożyć w nią jeszcze parę milionów, aby uzyskać podwójną produkcję, którą podobno można sprzedawać na pnieu.

Targi nasuwają wiele najróżniejszych refleksji dotyczących dalszego rozwoju produkcji i zmian organizacyjnych z nią związanych.

Piotr Chojnacki

Wypadek na szosie

W ubiegłym tygodniu zdarzył się na szosie pomiędzy Zbąrzewem a Osową Sienią (pow. Wschowa), tragiczny w skutkach wypadek. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn zapaliła się benzyna w kabinie kierowcy ciężarówki „Star 20”, należącej do Oddziału PKS w Lesznie.

Zanim przybiegli na miejsce wypadku rolnicy, pracujący na polu odległym o 2 km od szosy, kierowca ciężarówki — 25-letni Stanisław Moszka z Leszna, doznał bardzo ciężkich poparzeń całego ciała. Przewieziony natychmiast do szpitala we Wschowie mimo troskliwej opieki lekarskiej zmarł. (r)

400-letnie lipy zakwitły

Wcześniej niż w latach ubiegłych zakwitły niektóre gatunki lip w parku w Międzybóżu. Prowadzi to sensację wywołano zakwitnięcie również 400-letnich lip, które nie kwitły już od wielu lat. Drzewa pokryły się gęsto dorodnymi kwiatami, do których ścigają roje pszczoł. (PAP)



LOTNISKOWCE NA ZŁOM

W ciągu ostatnich kilku miesięcy holenderski przedsiębiorstwa I Smit & Co w Rotterdamie przeprowadziły ze Stanów Zjednoczonych do Belgii, Holandii, NRF Hong-Kongu i Japonii 12 wycieczek ze służby amerykańskich lotników, które zakupiono dla pociągów ien na złom. Holownicy z tym rzadkim obciążeniem dokonały podróży o łącznej długości około 80 tys. mil morskich.

ŚWIATOWA FLOTA

Światowa flota rybacka liczyła w ubiegłym roku 4 827 statków o łącznej pojemności 1561 606 BRT, co stanowi 1,2 proc. ogólnej pojemności światowej floty handlowej (tylko statki o własnym napędzie i pojemności powyżej 100 BRT, a więc bez kutrów, łodzi itp.). Największe floty rybackie posiadają następujące państwa: W. Brytania — 776 statków o pojemności 274 tys. BRT, ZSRR — 307 statków o pojemności 207 tys. BRT, Japonia — 591 statków o pojemności 162 tys. BRT, Hiszpania — 682 statki o pojemności 162 tys. BRT.

1038 STATKÓW

W pierwszych trzech miesiącach br. weszło do Szczecina 1038 statków, w tym 258 bandery polskiej i 780 obcych. Wśród nich znajdowało się 727 statków próżnych i ponad 300 z ładunkiem o łącznej wadze ponad 1110 tys. ton.

KURSY „HILAREGO”

Przedsiębiorstwo „Koga” z Helu od kilku miesięcy podjęło szerszą akcję bezpośredniego zaopatrywania zakładów rybnych w Gdyni i w Gdańsku w surowiec drogą wodną oraz dowożenia na tej samej trasie pracowników zamieszkałych w środowisku. W tym celu uruchomiono jako transportowiec najstarszy z superkutrów naszego rybołówstwa — „Hilarego”, który przybył z Anglii jako trawler i przekazany został naszemu najmłodszemu przedsiębiorstwu rybackiemu.

Hej wakacje, to rzecz miła
Wyśmienita rzecz.
Już nauka się skończyła
Troski poszły precz...

...śpiewają dzieci. Zawtórzą im zapewne po cichu i nauczyciele, bo rok szkolny to okres wyjątkowej pracy zarówno dla jednych jak drugich.

Warto po zakończeniu roku szkolnego zastanowić się nad bilansem osiągnięć dydaktycznych i wychowawczych ostatniego roku. Spróbuję to zrobić na przykładzie jednej szkoły.

Mieści się ona przy ul. Przybyszewskiego w Poznaniu. Posiada 15 izb lekcyjnych — 29 klas, obejmujących 1118 uczniów. Przeciętnie przypada na klasę 40 chłopców i dziewczynek. W szkole są pracownice: fizyczna i biologiczna oraz pracownia przeznaczona na roboty ręczne dla chłopców i podobna dla dziewcząt. Przy szkole mieści się świetlica. Jest tam też kuchnia, gdzie wydaje się obiady dzieciom, których rodzice pracują. Szkoła posiada również gabinet lekarski i dentystyczny.

Tyle wiadomości wstępnych. Teraz wybieramy się z wizytą do szkoły.

Już w hallu uderza przybyścza czystość korytarzy i estetyczny wygląd ścian. Szkłane okna portierni ozdabiają witraże. Kolorowe nowocześnie wnętrza nastroja pogodnie, wesoło.

Nie uczyć — lecz marzyć

W gabinecie dyrektora gwar, jak w ulu. Wiadomo — ostatnie dni roku szkolnego. Bilans całorocznych wysiłków raczej dodatni.

Dyrektor Władysław Uszko jest zwolennikiem szkoły, przygotowującej do życia. „Nie chodzi o to, by uczyć — mówi — ale trzeba nauczyć. Nie chodzi o to, by nakazywać lecz wychować”. W praktyce oznacza to między innymi, że np. na lekcjach matematyki uczniowie przygotowują kosztorys odmalowania szkoły, potrzebny kierownictwu, obliczają

Piękne wzory

Ciekawe doświadczenia poznańskiej szkoły

koszt obsiania trawników szkolnych itp. W pracowni wyposażonej w 9 warsztatów stolarskich i 9 imadeł, wykonują np. stojaki do wystawy dla kółka fotograficznego i plastycznego. Dziewczęta szyją w swojej pracowni wszystko, co potrzebne jest w domu. Farfuszki dla młodszego rodzeństwa, firanki, bluzki. W przyszłym roku dzieci będą raz w miesiącu dochodziły do Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych na normalne, całodzienne zajęcia w warsztacie. Będzie to krok naprzód — jak mówi Władysław Uszko — w zbliżaniu dzieci do życia. Od dłuższego czasu toczą się pertraktacje z kierownictwem zakładów, które od trzech lat opiekują się szkołą i są bardzo przychylnie ustosunkowane do projektu praktyk uczniowskich.

Pożyteczne kółka

Dużą wagę przywiązuje szkoła do pracy dzieci w kółkach zainteresowań. Pracuje tu kółko fotograficzne, zaopatrzone w trzy aparaty szkolne, dwa powiększalniki i własną ciemnię; kółko techniczne, mające swą bazę w warsztacie szkolnym, wykonujące zabawki, modele samolotów itp.; kółko geograficzne, wydające stałe gazetki ścienne, organizujące wycieczki krajoznawcze. Wycieczkami docelowymi zostało objęte około 500 dzieci. Przy świetlicy zorganizowane jest kółko młodych artystów i zespół wokalo-muzyczny. 154 dzieci należą do Szkolnego Koła Sportowego.

— Te kółka wychowały nam sporo dobrych dzieci — mówi dyrektor. Im zawdzięczamy w dużym stopniu dobre wyniki wychowawcze szkoły. Poprawiły się również w tym roku

wyniki nauczania, szczególnie w języku polskim. Przyczynia się do tego w dużym stopniu praca biblioteki szkolnej. Szkoła jest nowa. Pracuje dopiero 3 lata. Szukamy własnych dróg. W praktycznym działaniu wypracowujemy nowe metody. Nie wszystko nam się udaje. Za małą rolę na przykład odgrywa u nas harcerstwo, ale to z przyczyn obiektywnych. Nie mamy drużyny dla dziewcząt.

Dalszą przechadzkę po szkole odbywamy w towarzystwie p. Miry Skwarskiej, pracującej w świetlicy szkolnej i prowadzącej sławne kółko plastyczne. Oglądamy w auli prace tego kółka. Kolorowe wycinanki, oparte na wzorach chińskich, jugosłowiańskich i polskich ludowych, zachwycają precyzją wykonania. Gipsowe talerze, malowane w regionalne wzory, cieszą oko doborem braw. Korale z pestek, roślin, żołądź i licho wie czego, idą w zawody z wytworną biżuterią naszych sklepów.

Obok wystawy fotografów kółka fotograficznego. Nasz redakcyjny fotoreporter byłby z pewnością zachwycony. W pracowni fotograficznej pracuje właśnie dwóch chłopców. Energiczny czupurny brunet nazywa się Ryszard Lewandowski.

— Zrobiłem już 305 zdjęć. To chyba osiągnięcie prawda?

Przytakujemy. Chłopiec jest wyraźnie dumny ze swej pracy. Kończy szkołę. Idzie do Technikum Chemicznego. Przez fotografię — jak mówi — zbliżył się do chemii.

W świetlicy gwar. Dzieci grają w warcaby, wycinają jakieś figurki, przeglądają czasopisma. Kierowniczka świetlicy p. Jadwiga Wojnarowa informuje chętnie o pracy swej placówki.

— Staramy się jak najbardziej związać ze szkołą, pomagać jej w wychowaniu. Toteż nasza świetlica nie jest tylko przechowalnią dzieci, lecz placówką, pogłębiającą ich zainteresowania i kształtującą dobre obyczaje. Nasz zespół wokalo-muzyczny zdołał przez pół roku swej pracy wybić się na jedno z czołowych miejsc wśród tego typu zespołów szkolnych. Prowadzi go p. Ryszard Ellmann. Dbamy też o zdrowie dzieci. Nasza świetlica — jako jedyna od tej pory — wprowadziła po obiedzie leżakowanie dzieci. Część grona pedagogicznego docenia naszą pracę, riestety nie wszyscy. Wypluwa to być może stąd, że w ogóle świetlice nie mają jakiegokolwiek sprecyzowanego kierunku. Odczuwamy brak opieki i inspiracji metodycznej ze strony władz szkolnych.

W sukurs — reforma nauczania

Wizyta w szkole nr 71, mimo pewnych ciętni, pozostawia optymistyczny obraz. Szkoła idzie w kierunku coraz ściślejszego powiązania dzieci z życiem i jego potrzebami. Uczy samodzielnego myślenia i działania. Wyraźna w dzieciach szacunek dla wspólnej własności poprzez wspólne jej wytworzenie. Pracuje szerszymi metodami, wykorzystując szeroki wachlarz oddziaływań: przez rodziców, zakłady opiekuńcze, świetlice, kółka zainteresowań i organizację harcerską. Potrafi wszystkim tym ramieniem szkoły nadać wspólny kierunek.

Jak widać na przykładzie szkoły nr 71, każdy rok przynosi nowe osiągnięcia wychowawcze i naukowe polskiej szkole. Nie znaczy to, że wszystko idzie gładko i dobrze. Wiele dotychczasowych trudności można by uniknąć. Dotyczy to zarówno programów szkolnych jak i przygotowania kadry nauczycielskiej oraz samej metodyki pracy. Tym trudnościom właśnie idzie w sukurs dyskutowana obecnie reforma nauczania. Długo jest potrzebna, wykazuje życie i formy pracy, które w wielu szkołach są jej prekursorem. Chodzi o to, by stały się powszechne.

Zofia Andrzejewska

0 zadaniach w dziedzinie inwestycji w latach 1961—65

I

Obecne V Plenum KC, wychodząc z uchwały III Zjazdu, ma być poświęcone konkretyzacji kierunków inwestycji w planie 5-letnim 1961—65 oraz opracowaniu metod walki o większą efektywność działalności inwestycyjnej.

III Zjazd Partii ustalając tempo rozwoju sił wytwórczych i wzrostu produkcji wychodził z konieczności wzmożenia wysiłku na drodze socjalistycznej industrializacji kraju, rozwoju produkcji rolniczej i zmniejszenia dystansu dzielącego Polskę od wysoko rozwiniętych pod względem gospodarczym krajów Europy.

Doświadczenie okresu, który upłynął od Zjazdu partii, szerokie dyskusje związane z II, III i IV Plenum KC oraz prace nad wyzyskaniem rezerw naszej ekonomiki wykazały słuszność i realność założonego tempa wzrostu dochodu narodowego w następnej 5-lacie. Ten podstawowy wskaźnik rozwoju gospodarczego, przewidywany 40 proc. wzrostu dochodu narodowego, może i powinien być utrzymany.

Osiągnięcie założonego na III Zjeździe powiększenia produkcji przemysłowej o ok. 50 proc. zostało w toku dalszych prac potwierdzone jako zadanie mobilizujące i w pełni realne.

Wzrost przemysłu będzie osiągnięty poprzez znacznie szybsze niż przeciętne tempo wzrostu gałęzi przetwórczych, a zwłaszcza przemysłu maszynowego i przetwórstwa chemicznego, przy jednocześnie znacznie silniejszym niż dotychczas rozwoju bazy surowcowej.

Przewyższanie dysproporcji pomiędzy zdolnością produkcyjną przemysłu przetwórczego, a możliwościami zaopatrzenia surowcowego wymaga równocześnie dla pokrycia rosnących potrzeb importowych, wybitnego wzmocnienia produkcji na eksport.

Doświadczenia ubiegłego okresu potwierdziły słuszność i realność możliwości uzyskania w przyszłej 5-lacie co najmniej 80 proc. przyrostu produkcji przemysłowej na drodze wzrostu wydajności pracy.

Wytoczne III Zjazdu w sprawie rozwoju rolnictwa zostały uzupełnione i rozwinięte przez uchwały II Plenum KC. Zadania produkcji rolniczej, które zostaną przyjęte do planu, muszą jednakże ulec pewnej korekcie w stosunku do wytocznych Zjazdu, związanej z wynikami gospodarki rolnej w latach 1959 i 1960.

Zgodnie z wytocznymi III Zjazdu, dla zapewnienia założonego w planie tempa rozwoju gospodarczego, wysiłek inwestycyjny musi być w porównaniu z bieżącą 5-latką znacznie wzmocniony, a udział

inwestycji w dochodzie narodowym powinien wzrosnąć.

Rozwój sytuacji gospodarczej w kraju oraz prace nad konkretyzacją i zbilansowaniem planu nakazują więc pewne przegrupowanie środków dla osiągnięcia podstawowych zadań budownictwa socjalistycznego wytoczonych na Zjeździe.

II

TEMPO I KIERUNKI WZROSTU PRZEMYSŁU W LATACH 1961—65

Dzięki pomyślnej realizacji i przekroczeniu planów osiągniemy w br. przypuszczalnie o 1,8 proc. wyższą wartość produkcji przemysłowej niż to przewidywano w czasie Zjazdu. W ciągu lat 1959—60 wydajność pracy w naszym przemyśle zwiększy się* o ok. 18,5 proc., co oznacza, że przyrost produkcji zostanie osiągnięty w 92 proc. dzięki wzrostowi wydajności pracy. O ile w planie 5-letnim założono, że ok. 53 proc. planowanego przyrostu produkcji przemysłowej osiągnięte powinno być dzięki wzrostowi wydajności pracy, to w wyniku realizacji planu wskaźnik ten wyniesie ponad 80 proc. W związku z tym poziom zatrudnienia w przemyśle jest niższy od założonego w bieżącym planie 5-letnim o 326 tys. ludzi, zaś w całej gospodarce narodowej o 658 tys. osób.

Przy tej pomyślnej sytuacji w przemyśle ujawniły się jednak pewne trudności. Okazało się, że silny dotychczas wzrost produkcji przemysłowej jest zagrożony przez brak dostatecznego zaplecza materiałowego dla rozwijającego się w szybkim tempie przetwórstwa.

Wyniki ekonomiczne przemysłu w latach 1959—60 wykazały, że posiadamy znaczne rezerwy wzrostu produkcji, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, że podstawa wyjściowa przemysłu do nowej 5-latki będzie wyższa, że w sumie możemy i powinniśmy śmiało przed przystąpieniem do realizacji zadań, które zostały Zjazdem.

Założenie wyższego tempa wzrostu produkcji wynika z odmiennych proporcji wzrostu produkcji środków produkcji i produkcji przedmiotów spożywczych, a w szczególności z potrzeby przyspieszenia rozwoju bazy surowcowej.

Srednie roczne tempo wzrostu produkcji środków wytwarzania wyniesie 9,6 proc. (przy 8,7 proc. dla całego przemysłu). W wyniku założonego obecnie rozwoju produkcji przemysłowej nastąpi dalsza istotna zmiana struktury gałęziowej przemysłu, polegająca na wzmocnieniu znaczenia przemysłu ciężkiego, a zwłaszcza maszynowego i ciężkiego.

* według przewidywań.

	Jedn. miary	1960 przew. wykon.	1965 r. według wytoczn. Zjazdu	aktualny projekt planu
energia elektr.	mld. kWh	29	43,5—45	45,5
węgiel kamienny	mld. ton	103,5	112—113	113,6
stal surowa	" "	6,57	9	9,3
wyroby walcowane	" "	4,4	6,05	6,38
kwas siarkowy 100%	" "	0,63	1,14	1,32
nawozy fosforowe	" "	0,2	0,36	0,40
cement	" "	6,6	10,0	11,12
papier	" "	0,493	0,623	0,633

Osiągnięcie planowanych rozmiarów produkcji przemysłowej w zakresie przetwórstwa jest w pełni realne i nie wymaga w zasadzie żadnych istotnych zmian w nakładach inwestycyjnych.

Inna jest sytuacja w zakresie produkcji podstawowych surowców i materiałów.

Sprawa przedstawia się obecnie w ten sposób: przy zwiększeniu wysiłku technicznego-organizacyjnego moglibyśmy produkować znacznie więcej maszyn, urządzeń przemysłowych, środków transportu różnego rodzaju towarów i artykułów trwałego użytku. Równocześnie mogli fabryki wytwarzające te wyroby lepiej zaopatrywać w surowce i półfabrykaty. Nie jesteśmy w stanie tego uczynić dlatego, że nasza baza surowców i

półproduktów jest zbyt wąska.

Stąd też zmiany w podziale środków w nowym planie 5-letnim polegają przede wszystkim na przeznaczeniu większych nakładów inwestycyjnych na cele produkcyjne niż to początkowo zamierzaliśmy, zwłaszcza na przyspieszeniu rozbudowy bazy materiałowej.

III

TEMPO WZROSTU PRODUKCJI ROLNICZEJ

W rolnictwie doświadczenia ostatniego okresu nakazują przyjęcie nieco niższych zadań. Według obecnych przewidywań produkcja rolna będzie w roku bieżącym wyższa o ok. 17—18 proc. od produkcji 1955 r., podczas gdy obecny

Skrót referatu na V plenum KC PZPR

plan 5-letni zakładał na tym odcinku wzrost o 25 proc.

W tej sytuacji trudno byłoby postulować osiągnięcie w 1965 r. poziomu produkcji rolnej przewidzianej w wytocznych Zjazdu.

Pomimo mniejszej — niż to przewidywały wytoczne — produkcji globalnej rolnictwa, aktualnie zakładane tempo wzrostu produkcji rolnej (23,2 proc.) jest wyższe od tempa przyjętego w wytocznych (21 proc.), co wynika ze zmiany bazy wyjściowej 1960 r.

Założone tempo wzrostu produkcji rolnej jest wysokie i trudne do osiągnięcia. Wymaga ono zwiększonych środków inwestycyjnych i wielostronnej pomocy produkcyjnej ze strony przemysłu. Istotne korekty do wytocznych III Zjazdu wprowadziło w tym zakresie II Plenum KC, tworząc Fundusz Rozwoju Rolnictwa i zwiększając nakłady inwestycyjne na rolnictwo (bezpośrednio i pośrednio) o sumę 22,2 mld. zł. Równocześnie zakłada się, że nakłady własne chłopów będą niższe niż przewidywały to wytoczne Zjazdu o ok. 11 mld. zł.

IV

SYTUACJA I ZADANIA W ZIEDZINIE HANDLU ZAGRANICZNEGO

Wytoczne III Zjazdu zakładały ok. 35 proc. wzrost obrotów handlu zagranicznego. Jednakże prace nad planem i rozwój sytuacji na rynkach światowych stawiają na porządku dziennym z całą ostrością konieczność zwiększenia zadań handlu zagranicznego, zwłaszcza po stronie eksportu.

Warunkiem tak wydatnego zwiększenia obrotów handlu zagranicznego oraz zapewnienia należytej jego efektywności ekonomicznej jest zmiana struktury przede wszystkim w kierunku wzmocnienia eksportu maszyn, urządzeń przemysłowych i gotowych wyrobów przemysłu konsumpcyjnego.

Udział maszyn i urządzeń przemysłowych w eksporcie powinien wzrosnąć z 28 proc. w 1960 r. do ok. 37 proc. w 1965 r. Natomiast udział surowców w eksporcie powinien zmniejszyć się z ok. 43 proc. do ok. 33 proc.

Jednocześnie rozwój sytuacji w rolnictwie narzuca konieczność zwiększenia importu zbóż w toku następnej 5-latki łącznie o ok. 17 mln ton powyżej wytocznych zjazdowych, co oznacza dodatkowy wydatek wartości ok. 390 mln. zł dewiz.

Zwiększenie inwestycji przeznaczonych na mechanizację rolnictwa wymaga podniesienia importu ciągników, niektórych maszyn rolniczych, paliw płynnych, a także niezbędnych materiałów dla przemysłu. Dodatkowe obciążenie bilansu płatniczego z tego tytułu wyniesie ok. 0,5 mld. zł dewiz.

Zwiększone nakłady na inwestycje produkcyjne, na modernizację istniejących przedsiębiorstw, a także bardziej dokładne rozeznanie potrzeb gospodarczych w dziedzinie inwestycji, wymagają zwiększenia sum przeznaczonych na import sprzętu inwestycyjnego o 1,8 mld. zł dewiz, łącznie w 5-leciu w stosunku do wytocznych zjazdowych.

Równocześnie na okres najbliższego 5-lecia przypadają znaczne płatności z tytułu zaciągniętych uprzednio kredytów zagranicznych.

Jest rzeczą oczywistą, że dla pokrycia rosnącego importu oraz zwiększających się obciążeń płatniczych, konieczne jest odpowiednio, bardzo znaczne wzmocnienie wywozu.

Realizacja tego zadania natrafia na szereg poważnych

trudności. Jedną z głównych przyczyn jest znaczne zmniejszenie eksportu węgla, który z 26 mln ton w 1950 r. spadł w ostatnich 3 latach do 16 mln. ton i w latach następnych nie ulegnie zapewne zwiększeniu. Ponadto w okresie tym miał miejsce wyjątkowo niekorzystny dla naszego kraju ruch cen na rynkach światowych.

Sytuacja w dziedzinie potrzeb importowych i zobowiązań płatniczych, trudności wynikające z niekorzystnego układu cen oraz trudności w rozwijaniu eksportu węgla i produktów rolnospożywczych stawiają przed całą gospodarką narodową zadania maksymalnej aktywizacji eksportu w pożądanym asortymencie.

Podstawowe znaczenie w zwiększeniu wpływów z eksportu będzie miał wywóz sprzętu inwestycyjnego, tj. kompletnych obiektów przemysłowych, obrabiarek, statków oraz różnych maszyn. Plan przewiduje wzrost wpływów z tego eksportu z ok. 1,4 mld. zł dewiz w 1960 r. do ok. 3 mld. zł dewiz. w 1965 r. Nastąpi też wzmocnienie eksportu artykułów chemicznych, jak również ponad 2-krotne zwiększenie eksportu przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

W dziedzinie artykułów rolnospożywczych podstawowym warunkiem wzrostu ich wywozu jest zwiększenie udziału artykułów o wyższym stopniu przetworstwa, dostosowanie pod względem asortymentu itp. do wymagań odbiorców.

Należy w stopniu wyższym niż dotychczas wykorzystywać takie możliwości, które dadzą oszczędność surowców importowanych, a także oszczędność surowców i półfabrykatów, które możemy korzystnie wyeksportować. Taki charakter mają np. nakłady na rozwinięcie produkcji włókien sztucznych i syntetycznych, na rozwijanie wydobycia siarki, rozbudowę hutnictwa aluminium.

W nowym planie 5-letnim następuje szybki wzrost importu surowców i szczególnie szybki wzrost eksportu wyrobów gotowych, przy czym ogólne obroty w handlu zagranicznym wzrosną o ok. 38 proc.

Produkcja eksportowa powinna — tam gdzie to jest celowe i możliwe — stanowić wyodrębnioną pozycję planów produkcyjnych przedsiębiorstw i zjednoczeń oraz korzystać z priorytetu w zakresie zaopatrzenia materiałowego. Należy przyjąć zasadę, że na ponadplanową, dodatkową produkcję eksportową powinien być ustalony dodatkowy fundusz plac. Komisja Planowania, resorty i Ministerstwo Handlu Zagranicznego powinny opracować zespół środków przeciwdziałających zblednieniu, a także przedwczesnemu importowi. Szeroki wachlarz artykułów eksportowych powinien być objęty szczególną kontrolą pod względem jakości.

Biuro Polityczne dokonało ostatnio oceny sytuacji w handlu zagranicznym i postawiło określone zadania przed organizacjami partyjnymi.

Kurs na rozbudowę produkcji, która zmniejsza obciążenie bilansu handlu zagranicznego oraz na racjonalne ekonomiczne wykorzystanie zasobów surowców kraju, nie może być w żadnym razie rozumiany jako dążenie do autarkii.

Zmiany w strukturze i wielkości eksportu nakładają na aparat handlu zagranicznego i zakłady — producentów na eksport nowe i trudne zadanie. Chodzi o większą operatywność, o priorytet w zaopatrzeniu, o surową dyscyplinę w wywiązywaniu się z umów eksportowych.

V

TEMPO WZROSTU I KIERUNKI NAKŁADÓW INWESTYCYJNYCH

Z przeprowadzonej oceny sytuacji i zadań w przemyśle, rolnictwie i handlu zagranicz-

nym wynika konieczność zwiększenia nakładów inwestycyjnych w nowej 5-lacie oraz określonej korekty w kierunku tych nakładów. Proponuje się zwiększenie nakładów inwestycyjnych w całej gospodarce narodowej w okresie 1961—1965 do sumy 560—565 mld. zł. Oznacza to wzrost o 25—30 mld. w stosunku do poziomu ustalonego w wytocznych III Zjazdu (w cenach 1959 r.).

Proponuje się powiększenie udziału inwestycji na przemyśle, rolnictwie, na transport i łączność, natomiast zmniejszenie udziału inwestycji w gospodarce komunalnej i na budownictwo mieszkaniowe.

Po dokonanych obecnie grupowaniach udział inwestycji netto w dochodzie narodowym osiągnie w 1965 r. 20 proc. wobec 19 proc. (licząc w cenach 1959 r.) zakładanych przez III Zjazd.

Bilans wykazuje, iż jeżeli planowana produkcja przemysłowa i rolnicza będą zrealizowane, spożycie indywidualne na głowę ludności osiągnie do 1965 r. poziom nieco niższy od projektowanego w wytocznych III Zjazdu, bliski 23 proc. przy czym wzrost spożycia w pierwszych latach planu będzie powolniejszy niż w latach końcowych. Wynika to przede wszystkim z aktualnej sytuacji w rolnictwie oraz ze związku z tym stosunkowo większego obciążenia w handlu z granicą. Wzrost spożycia jest bowiem nierozdzielnie związany z możliwościami wzrostu produkcji rolnej.

Założone tempo wzrostu inwestycji i ich stosunkowo wysoki udział w dochodzie narodowym wynika z zasadniczych potrzeb rozwojowych kraju. Żaden kraj, który pragnie rozwoju, nie może żyć lepiej dziś na koszt jutra.

Obecnie w przeliczeniu na 1 mieszkańca produkujemy ponad 2 razy więcej niż przeciętna światowa, podczas gdy przed wojną produkowaliśmy o 1/3 mniej aniżeli wynosiła ówczesna przeciętna światowa. Mimo to dzieli nas jeszcze znaczny dystans od poziomu wysoko rozwiniętych pod względem ekonomicznym krajów Europy. Dystans ten pokonać można jedynie w drodze intensywnego i długoletniego wysiłku inwestycyjnego.

Plan inwestycyjny na następne 5-lecie odpowiada również potrzebom wynikającym z demograficznego rozwoju Polski. Licznym rocznikiem urodzonym po wojnie musimy w następnej 5-lacie zapewnić pracę. O ile liczba ludności zdolnej do pracy wzrasta bieżąco w latach 1959—61 o 40—50 tys., to już w 1962 r. wzrost ten wyniesie ok. 170 tys., zaś w 1964 r. i w następnych ponad 250 tys. Nie ma innej drogi rozwiązania problemu pracy dla tej młodzieży, która siedzi obecnie w ławach szkolnych, jak tylko przez tworzenie nowych stanowisk pracy.

W następstwie wyżej przedstawionych zmian nakłady na przemysł w latach 1961—1965 w porównaniu z zakładanymi w obecnym 5-leciu wzrosną o 44,6 proc.

Najbardziej, bo o 115 proc. wzrosną nakłady na hutnictwo metali nieżelaznych łącznie z wydobyciem rud. W przemyśle chemicznym zakłada się wzrost nakładów o 58 proc., w hutnictwie żelaza i wydobyciu rud — o 49 proc. w energetyce — o 63 proc.

W przemyśle włókienniczym, dziewiarskim i odzieżowym nakłady wzrosną o 50 proc. Natomiast znacznie niżej od przeciętnej, bo o 29 proc., wzrosną nakłady na rozbudowę przemysłu maszynowego, w którym zdolności produkcyjne nie są obecnie w pełni wykorzystane.

Plan inwestycyjny powinien być we wszystkich wskaźnikach realny. Inaczej powstałaby zaburzenia w całym życiu gospodarczym połączone z wielkimi stratami dla kraju. Zgodnie z tym, nowa struktura nakładów inwestycyjnych będzie cechować przede wszystkim większy udział inwestycji

produkcyjnych w całości nakładów (89,2 proc.).

W przemyśle wzrastają szybko inwestycje związane z rozwojem produkcji środków wytwarzania niż z rozwojem produkcji przedmiotów spożywczych.

Konieczność uwzględnienia nowych, niezbędnych potrzeb inwestycyjnych o charakterze produkcyjnym, decydujących o rozwoju kraju oraz konkretyzacja bilansów materiałowych wymagać zmniejszenia wydatków na budownictwo mieszkaniowe z 123,7 mld. zł do 103,6 mld. zł.

Według dotychczasowych danych i przy obecnych kosztach budownictwa, oznacza to ustalenie przyrostu izb mieszkalnych w miastach do 1,8 mln., a na wsi do ok. 950 tys.

Można osiągnąć wyższą niż obecnie zakładamy ilość budowanych mieszkań, zarówno przez potanie budownictwa, jak i przez wygospodarowanie nieodczepionych rezerw materiałowych. Świadczy o tym m. in. fakt, że koszt izby łącznie z urządzeniami osiedlowymi waha się w kraju od 42 do prawie 83 tys. zł. Ponad połowa tej rozbieżności wynika z programowania przesadnie wielkich urządzeń usługowych i uzbrojenia terenu z pogwałceniem normatywnych urbanistycznych.

Uzyskanie rezerwy oszczędności nakładów inwestycyjnych i zwiększenie ich ekonomicznej efektywności powinno stanowić główny temat obrad obecnego plenum oraz całej pracy aktywu partyjnego, technicznego i gospodarczego nad ostatecznym przygotowaniem nowej 5-latki oraz w toku jej realizacji.

W pracy nad planem 5-letnim dokonano w ciągu ostatniego okresu szeregu uściśleń w programach produkcyjnych i inwestycyjnych w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej, uzyskując dzięki temu poważne oszczędności. Jednakże w inwestycjach tkwią jeszcze nadal poważne rezerwy. Świadczy o tym przeprowadzona w ub. r., w myśl uchwały III Zjazdu PZPR, akcja rewizji w zakresie założeń inwestycji i dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Objęła ona inwestycje o łącznym koszcie 100 mld. zł. Uzyskano rzeczywiste oszczędności na kwotę 4,5—5 mln. zł. 1/4 wszystkich oszczędności uzyskano w robotach budowlano-montażowych.

Plenum dzisiejsze powinno zapoczątkować ogólnokrajową akcję rewizji założeń i projektów wszystkich inwestycji realizowanych i planowanych w najbliższym 5-leciu.

Trzeba, aby ci wszyscy, którym powierzono decyzję o wydatkowaniu środków na inwestycje, trzy razy obejrzyli każdą złotówkę zanim zdecydują jej wydanie.

MOŻLIWOŚCI ZWIĘKSZENIA PRODUKCJI BEZ INWESTYCJI

Szukając oszczędności, rozpocząć trzeba od odpowiedzi na pytanie, czy założony w programie danej inwestycji przyrost produkcji lub usług jest rzeczywiście niezbędny z punktu widzenia potrzeb wewnętrznych lub handlu zagranicznego, czy nie można z niego zrezygnować lub zastąpić go inną produkcją, łatwiejszą do uzyskania i tańszą. Konieczne jest więc posiadanie szczegółowego rozeznania istniejących mocy produkcyjnych.

W pierwszym rzędzie ustalić należy, w terminie do połowy 1961 r. (przy współpracy szerokiego kręgu inżynierów, ekonomistów i naukowców), zasady obliczania zdolności produkcyjnych przemysłu, dostosowane do specyfiki poszczególnych gałęzi przemysłu, a w niektórych przypadkach nawet poszczególnych przedsiębiorstw.

W drugim etapie, nie później niż w 1962 r., należy zapoczątkować systematyczne badania, przy szerokim udziale organów statystycznych, zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw.

(Dokończenie na str. 4)

O zadaniach w dziedzinie inwestycji w latach 1961 — 65

(Dokończenie ze str. 3)

myślu i stopnia ich aktualnego wykorzystania.

Rezerwy produkcyjne tkwią w możliwości uruchomienia wielozmianowej pracy lub też w ulepszeniach organizacyjnych w działalności zakładu. W akcji rewizji założeń konkretnych inwestycji należy na te zagadnienia zwrócić szczególnie baczna uwagę.

REZERWY W PROGRAMOWANIU

Jeśli dokładne rozeznanie sytuacji wykaże, że aktualne moce produkcyjne w rozpatrywanej dziedzinie po ich pełnym wykorzystaniu nie pokryją rosnących potrzeb gospodarki i wobec tego inwestycje są niezbędne, trzeba zapewnić ich maksymalną efektywność.

Gdy nie można osiągnąć potrzebnej przyrostu produkcji w drodze rekonstrukcji lub modernizacji, należy rozważyć, czy zamiast budowy nowego zakładu nie byłoby bardziej celowe rozbudować istniejących zakładów aż do osiągnięcia optymalnej jego wielkości w danych warunkach terenowych, przy posiadanych zasobach siły roboczej itp.

Reasumując budowa nowego zakładu powinna być podejmowana jedynie wtedy, gdy w inny sposób nie można uzyskać niezbędnego przyrostu produkcji w odpowiednim asortymencie i jakości, przy mniejszych kosztach.

Niezmienne ważną stroną rewizji programów inwestycyjnych jest ich analiza z punktu widzenia potrzeb handlu zagranicznego. Przejrzenie założeń inwestycyjnych powinno zapewnić taki dobór asortymentu produkcji, który zwiększy eksport i jego opłacalność, względnie doprowadzi do zwiększenia produkcji zastępującej w sposób opłacalny dotychczasowy import.

Przy rewizji projektów inwestycyjnych należy wydać bezkompromisową walkę przejawiającemu się w niektórych działach gospodarczych dążeniu do nadmiernego programowania obiektów, nie związanych z podstawową produkcją.

Przechodząc do sprawy inwestycji w rolnictwie, referat wskazuje poważne możliwości obniżenia kosztów budownictwa inwentarskiego, zwłaszcza w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych — poprzez stosowanie nowoczesnych metod żywienia i hodowli bydła, trzody chlewnej i drobiu.

Rewizja założeń projektowych powinna objąć również inwestycje gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Przy bardzo dużych brakach materiałowych w gospodarce komunalnej, zwłaszcza w zakresie rur, istnieją równocześnie pewne rezerwy. Dotyczy to m. in. ujęć wody, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej których wielkość programuje się niekiedy na wyrost.

REZERWY W PROJEKTACH

Rewizja inwestycji musi objąć również krytyczną analizę dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Dotyczy to w szczególności rozwiązań budowlanych i technologicznych projektów. Ograniczanie zakresu robót budowlanych pozwoli skrócić czas budowy całego obiektu i zaoszczędzić wiele deficytowych materiałów (stal, materiały instalacyjne), które limitują nasze możliwości produkcyjne i inwestycyjne.

Dalszym źródłem oszczędności może być również wyeliminowanie przerostów powstałych na skutek nadmiernej i nieuzasadnionej ostrożności projektantów, wynikającej z asekurantwa.

Centralnym zagadnieniem rewizji projektów jest wydobywanie rezerw w rozwiązaniach technologicznych zakładów nowych oraz zakładów rozbudowywanych i modernizowanych.

Sprawa poziomu technicznego ma podstawowe znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki. Mamy w tym wzglę-

dzie niemałe osiągnięcia. Tak np. w latach 1950—60 energetyka nasza rozwijała się w zasadzie na turbozespolach o mocy 50 MW i 100 MW i parametrach pary 90 atm. i 500°C. Plan na lata 1961—65 zakłada rozbudowę energetyki na jednostkach większych i bardziej wydajnych — o mocy 120 i 200 MW i parametrach 135 atm. i ponad 540°C. Zastosowanie tych nowoczesnych maszyn pozwoliłoby obniżyć koszty inwestycyjne w stosunku do okresu bieżącego o przeszło 10%, a zużycie węgla o przeszło 12%. Oznacza to, że gdybyśmy chcieli uzyskać planowany w latach 1961—65 przyrost mocy na urządzeniach elektrowni dotychczas budowanych, to musieliśmybyśmy wydatkować na inwestycje o przeszło 1.500 mln. zł więcej, a zużycie węgla na produkcję energii byłoby wyższe o prawie 2 mln. ton rocznie.

W trakcie rewizji inwestycji należy usunąć wszystkie nieprawidłowości projektów technologicznych i dążyć do uzyskania rozwiązań na najwyższym poziomie technicznym.

Obok osiągnięć własnej myśli technicznej, należy przy rewizji inwestycji szeroko stosować osiągnięcia zagraniczne. Korzystając jednak z tych doświadczeń należy przeciwstawić się istniejącej u nas tendencji zbyt łatwego sięgania do importu inwestycyjnego, w szczególności z krajów zachodnich. Nieraz można by uzyskać te same efekty stosując krajowe maszyny i urządzenia.

REZERWY W KOSZTACH REALIZACJI INWESTYCJI

W ostatnim okresie nastąpiła pod tym względem pewna poprawa. Jednakże ciągle jeszcze założony w projektach wstępny koszt inwestycji jest poważnie przekraczany w kosztorysie pełnej dokumentacji projektowej. Koszt końcowy zaś inwestycji, po jej zrealizowaniu, poważnie z kolei przekracza koszt przewidziany kosztorysem.

Trzeba wprowadzić nienaruszalną zasadę: raz ustalony w zatwierdzonym projekcie wstępny koszt inwestycji stanowi nieprzekraczalną górną granicę. Przyjęcie tej zasady oznacza, że szczegółowe rozwiązanie projektowe musi być podporządkowane kosztom ustalonym we wstępnym kosztorysie.

Trzeba przystąpić niezwłocznie do pracy nad normatywnymi wskaźnikami kosztów inwestycji. Konieczne jest opracowanie np. w najbliższym czasie normatywów kosztów na 1 m² powierzchni mieszkania, w budownictwie szpitalnym — na 1 łóżko, w szkolnym — na 1 ucznia itp. W referacie stwierdza się, że jest rzeczą jak najbardziej celową zlecanie różnym biurom projektów lub różnym ze spółom w tych samych biurach alternatywnych rozwiązań, zwłaszcza projektu wstępnego, a dla niektórych szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej inwestycji — ogłaszanie konkursów na projekty wstępne.

SKRACANIE OKRESU INWESTOWANIA

Wiele przykładów świadczy, że potrafimy budować szybko, że osiągamy cykl budowy na poziomie przodujących krajów.

Osiągnięcia w tej dziedzinie nie zmieniają jednak faktu, że na ogół za długo przygotowujemy inwestycje, za długo budujemy, za długo trwa rozwój i uzyskiwanie pełnej zdolności produkcyjnej nowych zakładów i obiektów.

W planach na najbliższą 5-latkę również występuje brak dostatecznej troski o skrócenie okresu realizacji inwestycji, brak koncentracji inwestycji. Np. w przemyśle chemicznym zaplanowano, że budowa pierwszego etapu wytwórnicy terylenu w Toruniu będzie trwała przez 4 lata, tzn. o rok dłużej niż wynika to z cykli normatywnych. Wojewódzka Rada Narodowa w Białymstoku przewiduje bu-

dowę 3 szpitali w cyklu 5-letnim zamiast 3-letnim. W woj. bydgoskim zaplanowano 7, a w woj. katowickim 20 szkół o cyklu dłuższym od normalnego o 1 do 2 lat.

Takiego stanu nie można tolerować. Plany te trzeba jeszcze raz skontrolować, skrócić planowany czas budowy, skoncentrować środki inwestycyjne. Szczególnie szkodliwym skutkiem przewlekłego realizowania inwestycji jest opóźnienie uzyskania efektów produkcyjnych i usługowych.

KONIECZNE ZMIANY W METODOLOGII PLANOWANIA I PRZYGOTOWANIA INWESTYCJI

Referat stwierdza następnie, że trzeba się zdecydować przeciwstawić praktyce rozpraszania środków, równoczesnego rozpoczynania i prowadzenia zbyt dużej ilości budów.

W metodach planowania i finansowania inwestycji dokonąć trzeba istotnych zmian. Decyzja o podjęciu inwestycji oznaczać musi przyznanie całości środków niezbędnych dla pełnej jej realizacji, w czasie przewidzianym cyklami normatywnymi. Dla inwestycji o kluczowym znaczeniu dla gospodarki narodowej władze centralne zobowiązane są przy tej zasadzie do zabezpieczenia środków na realizację etapów rocznych z tym jednak, że jeśli wykonawstwo i dostawy materiałów i urządzeń pozwolą na przekroczenie zadań rzeczowych przewidzianych do realizacji na dany rok, to musi istnieć możliwość zwiększenia środków na daną inwestycję powyżej sum uprzednio przewidzianych w jej rocznych etapach. Dla inwestycji pozostałych zasada ta oznacza, że w granicach posiadanych limitów trzeba w pierwszym rzędzie zapewnić pokrycie nakładów potrzebnych do zrealizowania w terminach przewidzianych cyklami normatywnymi inwestycji kontynuowanych, a dopiero w drugiej kolejności zapewnić nakłady na inwestycje nowo rozpoczynane.

Nakłady należy koncentrować na najważniejszych inwestycjach będących w toku i których terminy ukończenia są najbliższe. Rozpraszanie środków inwestycyjnych, wydłużenie okresu inwestowania, będące w poważnym stopniu wynikiem niedostatecznego przygotowania programu inwestycyjnego i założeń projektowych, przynosi szkody gospodarcze narodowej.

PRACA BIUR PROJEKTOWYCH

Wprowadzić musimy, począwszy od 1961 r., obowiązującą zasadę, że żadna inwestycja nie wejdzie do planu i nie będzie przez bank finansowana, jeśli w momencie zawierania umowy z wykonawcą nie będzie posiadała projektu wstępnego na całość zadania oraz gotowej dokumentacji techniczno-roboczej co najmniej na zakres robót danego roku. O niezbędnych wyjątkach w tej dziedzinie decydować będzie każdorazowo rząd.

Ważnym problemem jest zmniejszenie wymagań co do zakresu dokumentacji, a szczególnie dla drobnych i nieskomplikowanych inwestycji.

Okresy opracowywania dokumentacji są na ogół zbyt długie. Istnieje więc potrzeba opracowania normatywnych cykli projektowania.

Wprowadzić trzeba również odpowiedzialność biur projektowych za dotrzymanie terminów, wynikających z umów i opartych w przyszłości o cykle normatywne projektowania.

Uporządkowania i usprawnienia wymaga również tryb uzgadniania i zatwierdzania projektów.

W związku z bardzo znaczącym wzrostem zadań inwestycyjnych istnieje konieczność wzmocnienia szeregu dziedzin projektowania i pewnych przegrupowań w tym zakresie. Należy zostawić prawidłowo kadre inżynierino-techniczną, zatrudnioną w po-

szczególnych grupach biur projektowych zgodnie ze wzrostem zadań inwestycyjnych w obsługuwanych przez nie gałęziach gospodarki narodowej.

Rozmieszczenie biur projektowych i projektantów w układzie terenowym przedstawia się również nieprawidłowo. W Warszawie, w województwach katowickim i krakowskim zgromadzonych jest 65 proc. ogólnej ilości biur, zatrudniających 73 proc. ogólnego stanu personalnego wszystkich biur na terenie kraju.

Należy też zaostrzyć w biurach projektowych dyscyplinę finansową oraz przyspieszyć prace nad rewizją obowiązujących cenników i wzmocnić kontrolę ich stosowania.

DOSTAWY MASZYN I URZĄDZEŃ

Następnym istotnym elementem skrócenia cyklu inwestowania i obniżenia kosztów jest usprawnienie dostaw maszyn i urządzeń. Sytuacja na tym odcinku przedstawia się nie najlepiej.

Występuje również zjawisko, polegające na zakupach maszyn i urządzeń w ogóle zbyt dużych lub dokonywanych przedwcześnie. Wysoki wzrost zapasów obserwuje się w wielu przemysłach.

Niewłaściwa gospodarka maszynami i urządzeniami przejawia się także w braku koordynacji terminów dostaw maszyn z terminami wykonania robót budowlano-montażowych.

Musi być wprowadzona zasada pełnej odpowiedzialności poszczególnych zakładów i jednocześnie produkujących dobra inwestycyjne za terminową i jakościową dostawę — łącznie ze ściąganiem kar i pozbawianiem premii za niedotrzymanie warunków.

Producenci ważniejszych urządzeń powinni być włączeni do procesu inwestycyjnego już na etapie opracowywania założeń i projektu wstępnego, tak by mogli z jednej strony wpłynąć na prawidłowość wyboru maszyn i urządzeń, a co za tym idzie technologii, z drugiej zaś — aby mogli odpowiednio wcześniej przygotować się do produkcji.

WYKONAWSTWO BUDOWLANE

Skrócenie długości cyklu inwestowania wymaga również poprawy pracy wykonawstwa budowlano-montażowego.

Sytuacja w budownictwie w ciągu ostatnich lat wydatnie się poprawiła. Trzeba jednak stwierdzić, że istnieją w dalszym ciągu poważne rezerwy, których wykorzystanie mogłoby istotnie skrócić okres budowy obiektów planowanych w najbliższej 5-latkę i obniżyć koszty wykonawstwa. Budownictwo z wielkomiernymi prefabrykatów, a zwłaszcza wielkopłytowe należy nadal intensywnie rozwijać i doskonalić.

Nieraz w dotychczasowej praktyce zdarzało się, że wykonawstwo korygowało korzystnie projekt, narzucało bardziej postępowe rozwiązania. Trzeba, aby ta praktyka istniała w znacznie szerszym stopniu.

Wieloletni plan zaopatrzenia budownictwa w nowoczesny sprzęt i maszyny, zarówno ciężkie dla budownictwa uprzedmiotowego, jak i dla wprowadzenia tzw. małej mechanizacji, zwiększy znacznie moc naszych przedsiębiorstw. Jednakże jednocześnie wykorzystanie istniejącego sprzętu i maszyn w budownictwie musi być pełniejsze i racjonalniejsze. Konieczne jest też przejście wszędzie tam, gdzie to jest celowe i ekonomicznie uzasadnione — na dwuzmianową pracę na placach budowy. Warunkiem tego jest skoncentrowanie mechanizmów i materiałów na obiektach, które muszą być szybko wykonane.

Działalność budowlano-montażową prowadzi wiele resortów i instytucji ze względu na to oraz na poważne znaczenie budownictwa niezbędna jest

koordynacja tej działalności. Nowo powstający Komitet Budownictwa, Urbanistyki i Architektury obejmie — obok zadań dotychczas wykonywanych przez KUA — całość międzyresortowej problematyki budowlanej w zakresie normatywów ekonomicznych i technicznych, programowania i projektowania, polityki w zakresie postępu technicznego, wykonawstwa budowlanego, materiałowych, sprzętu i urządzeń budowlanych.

GOSPODARKA MATERIAŁOWA I ROZWÓJ PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Podstawową przeszkodą w terminowym realizowaniu przez wykonawstwo budowlane nałożonych zadań są występujące niedobory materiałów budowlanych. Dla uniknięcia tych niedoborów trzeba przyjąć zasadę posiadania koniecznej rezerwy niezbędnych, najważniejszych materiałów budowlanych i pełnego zbilansowania zadań inwestycyjnych z zaopatrzeniem materiałowym, uwzględniające przede wszystkim stan deficytowych materiałów.

Trzeba również rozszerzyć w praktyce stosowanie zasady bilansowania materiałów w skali terenowej, obejmując nim większą ilość materiałów budowlanych — tak, aby rady narodowe mogły w sposób prawidłowy inicjować i na własną rękę rozwijać produkcję tych materiałów.

Istniejące jeszcze dzisiaj marnotrawstwo materiałów na placu budowy musi być zlikwidowane przez lepszą organizację robót, obowiązek rozliczania się z rozchodowanych materiałów, oraz poprzez właściwy rozładunek i składowanie materiałów, a także przez poprawienie jakości dostarczanych budownictwu materiałów. Zaostrzyć należy kontrolę odbioru materiałów, ściągając kary umowne.

Bardzo istotnym elementem jest zmniejszenie zużycia stali w inwestycjach budowlanych.

Podstawowe rezerwy oszczędności żelaza i stali tkwią w przemyśle maszynowym. Tutaj właśnie powinien skoncentrować się wysiłek na zmniejszeniu ciężaru maszyn i urządzeń, na maksymalnym ograniczeniu skrawanego odpadu przez przechodzenie na obróbkę plastyczną oraz na bardziej nowoczesne, lekkie i wydajne konstrukcje.

SKRÓCIĆ OKRES WSTĘPNEJ EKSPLOATACJI

Aby zlikwidować zjawisko długiego okresu rozruchu*, konieczne jest wyeliminowanie wszelkiego rodzaju przeróbek, występujących przy przekazywaniu obiektów do eksploatacji. Decydujące dla szybkiego uzyskiwania projektowanej mocy produkcyjnej, jest przygotowanie załóg nowo wbudowanego zakładu, oddziału lub agregatu już w końcowej fazie budowy i wstępnego rozruchu.

Dlatego też trzeba przy udzielaniu nagród lub premii uwzględniać w pierwszym rzędzie terminowość dostaw projektów maszyn i urządzeń oraz oddawania obiektów do użytku. Trzeba równocześnie wpro-

* i wstępnej eksploatacji

wadzić zasadę ściągania kar umownych.

JAK PRZEPROWADZIĆ AKCJĘ REWIZJI ZAŁOŻEŃ I PROJEKTÓW INWESTYCYJNYCH?

Partia inicjuje na obecnym Plenum KC powszechną akcję rewizji założeń i dokumentacji projektowo-kosztorysowej inwestycji. Akcja ta nie może nosić wąskiego, administracyjnego charakteru, lecz musi być szeroką, społeczną i polityczną akcją prowadzoną pod kierownictwem partii.

W każdym niemal założeniu i projekcie tkwią rezerwy. Dlatego trzeba, aby akcja rewizji inwestycji objęła całość nie rewidowanych w ub. r. projektów, a ponadto powinny być przejrane ponownie te, które w zeszłym roku rewidowane były powierzchownie i niewystarczająco.

Należy więc powołać zespoły specjalistów dla przeanalizowania — przy współudziale autorów — istniejących założeń i projektów.

Opracowania zespołu specjalistów mogą być wzbogacone uwagami i wnioskami zgłoszonymi przez załogę poszczególnych wydziałów, przez kadry inżynierino-techniczną i aktyw zakładu, a następnie przedyskutowane przez KSR.

Rewizję należy rozpocząć niezwłocznie po plenum i prze prowadzić ją w ten sposób, aby wyniki jej mogły być częściowo uwzględnione w projekcie planu przed jego ostatecznym zatwierdzeniem, a w pełnym zakresie — w planach rocznych na lata 1961—62.

Referat stwierdza, że wytknięte braki i słabości nie pomniejszają w niczym dorobku wielkiej armii budowniczych fabryk, kopalń, domów i szkół, którzy w ciągu minionych lat dźwignęli i rozwinęli nasz kraj. Uznanie dla ich twórczego wysiłku i pracy nie zwalnia od obowiązku gruntownego ulepszenia naszej praktyki inwestycyjnej — planowania, projektowania i wykonawstwa.

Możemy wygospodarować ze środków przeznaczonych na inwestycje wielkie rezerwy. Każdy zaoszczędzony procent nakładów inwestycyjnych w 5-leciu — to 5,6 mld. zł — suma ogromna. Rezerwy tkwiące w planie inwestycyjnym zawierają możliwość uzyskania 10—15 mld. zł oszczędności z dochodu narodowego, wypracowanego wysiłkiem ludu pracującego Polski.

Wygospodarowanie tych rezerw i oszczędności musi stać zadaniem całej partii, działaczy gospodarczych i państwowych na wszystkich szczeblach, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i innych organizacji społecznych.

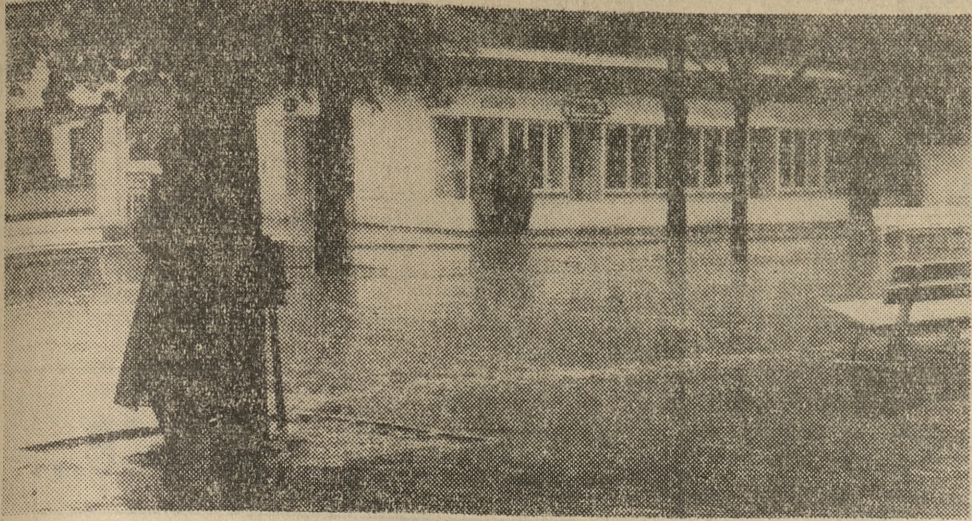
Jest to jedno z decydujących zadań dla pomyślnego przygotowania i realizacji następnego 5-letniego planu socjalistycznego rozwoju Polski.

Po proponowanych zmianach w strukturze inwestycji, podział nakładów inwestycyjnych przedstawia się następująco:

w mld. zł w cenach 1959 r.

	1961—65 aktualny projekt	Wskaźnik wzrostu w stos. do okresu 1956—61	1961—65 aktualny projekt
Ogółem nakłady w gospodarce narodowej	565	150,6	100,0
w tym:			
1. przemysł	218,7	144,6	38,7
2. budownictwo	13,9	140,0	2,5
3. rolnictwo	89,3	183,5	15,8
4. leśnictwo	2,7	157,6	0,5
5. transport i łączność	54,8	160,8	9,7
6. obrót towarowy	11,4	98,3	2,0
7. gosp. komunalna	22,8	148,4	4,0
8. gosp. mieszkaniowa	108,6	150,5	19,2
9. urzędzenia socjalne i kulturalne	37,5	148,1	6,6
10. Inne	5,3	101,1	1,0
11. rezerwa planu inwestycyjnego			

Na Targach bywa i tak...



Nie zawsze towarzyszyła zwiedzającym MTP słoneczna pogoda. Były chwile, gdy teryny targowe świeciły pustkami. Przed deszczem najlepszym schronieniem są pawilony. Toteż podczas ulewy, jeszcze tam więcej gości, a na uliczkach — nikogo. Nasz fotoreporter utrwalił taki moment na zdjęciu. Czy ten pan pod drzewem nie zmoknie? Wątpliwe!

Fot. — K. Przychodźki

Wymiana książek — korzystna

Od 25 bm sprzedaż podręczników

W sobotę rozpocznie się we wszystkich księgarniach „Domu Książki” sprzedaż podręczników szkolnych. Poznań otrzymał do swej dyspozycji blisko 200.000 egzemplarzy, a Wielkopolska 1,1 mil. egz.

Podręczniki dla klas od I do VII, z małymi wyjątkami, które ukażą się w terminie późniejszym — można i należy już nabywać. Im prędzej tym lepiej, gdyż jeśli wszyscy czekać będą z zakupem do pierwszych dni września, to nie uniknie się wtedy ani tłoku, ani kolejek w sklepach. Dla klas od VIII do XI sprzedaż rozpocznie się od lipca.

Mimo, że w tym roku znacznie więcej przygotowano podręczników, to jednak nadal powinna obowiązywać oszczędność. Na ogół każdy uczeń pragnie posiadać nową książkę. W poprzednich latach wymianę podręczników utrudniała częsta zmiana ich tytułów. Co roku drukuje się wielkie nakłady egzemplarzy (około

30 mln.) zużywając na ten cel przeszło 9 tys. ton papieru. Jedynie więc akcja wymiany podręczników może przyczynić się do pewnych oszczędności tego cennego surowca. W zeszłym roku na przykład zaoszczędzono 7 mln. egzemplarzy. Chyba i w tym roku nie zabraknie chętnych, którzy skorzystają z możliwości odsprzedaży. Korzyść podwójna i dla gospodarki i dla — kieszeni rodziców. (an)

INFORMUJEMY

25 bm. o godz. 9 Poznański Oddział Towarzystwa Farmaceutycznego organizuje w sali Collegium Chemicum (ul. Grunwaldzka 6) zebranie, na którym firmy zagraniczne (USA, Francja, NRF i inne) omówią najnowsze zdobycze w dziedzinie farmacji. Wyświetlany też będzie krótkometrażowy, kolorowy film (USA).

Klub Techniki NOT

Prelekcje 24 bm.

PRZEMYSŁ TEKSTYLNÝ

- g. 10-11 Regulacja równowagi nośności bieżącej (NRF);
- g. 11.50-12.10 Racjonalna produkcja koszul męskich (NRF);
- g. 12.10-12.40 Specjalne maszyny do szycia (NRF);
- g. 12.40-13 Uszlachetnianie tkanin wełnianych i dywanów środkami „Mitin” przeciwko molom (Szwajcaria);
- g. 13.30-14.45 „Tinegal-W” środek wyrównujący wybarwienie (Szwajcaria);

ODLEWNICTWO

- g. 10-11.15 Elektryczny piec tunelowy dla emalierni (Austria);
- g. 11.15-12.30 — Nowoczesne polerki do zgładów metalograficznych (Dania);
- g. 12.30-14 Próżniowy mikroskop dla badań przemian strukturalnych metali w temperaturze do 1600 stopni C. (Austria);
- g. 19-21 Praca żeliwniaka metalurgicznego MBC w systemie duplex z piecem SM, indukcyjnym lub konwertorem (Belgia);

TRANSPORT

- g. 19-21 Ekonomiczne zastosowanie lekkiej konstrukcji w budowie nowoczesnych dźwigów (NRF);

HUTNICTWO

- g. 15-17.30 Zarządowe masy i betony PLIBRICO (NRF);
- g. 17.30-18.30 Automatyczna regulacja ciągu w wielkich piecach (NRF);
- g. 18.30-20 Współczesne metody metalurgiczne redukcji ubogich rud w rurowych piecach obrotowych Zakładu Friedr. Krupp (NRF);
- g. 20-21 Frezarka do gorących wlewków (Włochy);

INNE

- g. 17-19 Maszyny łączące i konduktujące produkcji NRD.

Pracownicy poszukiwani

Kierownika księgowości względnie kierownika sekcji finansowej z wyższym wykształceniem — przyjmie natychmiast handlowo - produkcyjne przedsiębiorstwo spółdzielcze w Poznaniu. Oferty z życiorysem należy składać: Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, pod nr K4241.

Murarzy - tynkarzy, cieśli, kierowców z I i II kat. prawa jazdy, płytkarzy oraz robotników niekwalifikowanych — zatrudni zaraz Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Katowicach, ul. Barbary 21. Praca w akordzie zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. Bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione. K4246

Inżynierów-kalkulatorów, konstruktorów, tokarzy, frezerów, spawaczy elektrycznych, malarzy natryskowych, uczniów do szkoły przyzakładowej oraz operatorów na dźwig samojedźny zatrudni natychmiast Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych Poznań-Staroleka, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K4212

P. K. P. Oddział Przewozów Poznań, przyjmie natychmiast pracowników z wykształceniem średnim, w wieku do lat 35, z uregulowanym stosunkiem wojskowym na stanowisko dyżurnych ruchu. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Przewozów Poznań, ulica Chudoby 10, pokój 105, oraz zawiadowcy stacji położonych na węzle poznańskim i odcinkach Poznań-Rzepin, Poznań-Kutno, Poznań-Krzyż oraz Poznań-Bolechowo. Poza tym Oddział przyjmie pracowników fizycznych do wykonywania czynności manewrowych w obrębie węzła poznańskiego. Warunki pracy i pracy do omówienia w Oddziale Przewozów Poznań, ulica Chudoby 10, pokój 105. K4204

Zastępcę głównego księgowego zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego we Wrześni, ul. Przemysłowa 15. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz kilkuletnia praktyka w księgowości. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie. K4217

Praca
Elektrykardiograf nowy, tania sprzedam. Poznań, Mielżyńskiego 22 m. 6. 3841g

Gospośia rencista lub sierota potrzebna, blisko Poznania. Dom dobry. Śmierczalska, Śląska 17. 3844g

Kupno
Samochód „Wartburg”, „Fiat 600”, „Skoda 440” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3886g.

Kupię 400 kurek „leghorn” 3-mies. Oferty wraz z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3811g.

Sprzedaż
Mleczko pszczele polecam. Informacje: Poznań, telefon 536-13, po godz. 15. 3055g

Siatki parkanowe, ogrodzeniowe i inne oraz rury i kolana do pięców poleca: Sklep — Dzierżyńskiego 268. 3245g

Sprzedam komplet maszyn ręcznych, ceglarskie i lodowce, Siemianowice Śl., Świerczewskiego 24, Franciszek Bujczek, telefon 232-96. K4406

Samochód osobowy „Moskwicz 400” sprzedam. Zbyszynski, Zbąszyńska 18, telefon 62. 13640p

Plaszcz skórzany męski z podpinką baranią na wysoka osobę, radio „Unidine II” 9 lamp sprzedam. Poznań, Długa 14 m. 3. 3840g

Dnia 23 czerwca br. zasną, po długich cierpieniach, opatrzeni Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

Stanisława Laufer
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm., o godzinie 11.20, z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrążone DZIECI I RODZINA 4189g

Wielebnemu Duchowi, Radzie Zakładowej, Kontrolerom Współpracownikom, Orkiestrze MPK Poznań oraz krewnym, znajomym i Lokatorom za kwiaty i udział w pogrzebie, sp.

WŁADYSŁAWA NIEDZIELSKIEGO SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa RODZINA 3992g

Dnia 21 czerwca 1960 r. zmarł, przeżywszy lat 75

Feliks Twardowski
introligator - liniarz

W Zmarłym tracimy wzorowego, sumiennego i cenionego fachowca a także racjonalizatora i przedownika pracy oraz najlepszego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Dębce.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja WLKP, ZAKŁ. WYROBÓW PAPIEROWYCH 4177g

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Zakłady Remontowo - Montażowe Przemysłu Papierniczego z siedzibą w Poznaniu przy ul. Chudoby 24 — ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie modeli odlewniczych. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania prac do dnia 15. VIII. 1960 r. Oferty należy składać w siedzibie zleceniodawcy — Poznań, ul. Chudoby 24, III piętro, pokój nr 17 do dnia 30. VI. br. (gdzie również przed złożeniem oferty można zapoznać się z rodzajem i ilością modeli). Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2. VII. br. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta jak i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4245

Wojew. Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej, Oddział II, w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9, ogłasza przetarg na wykonanie prac malarskich w pomieszczeniach biurowych i warsztatowych:

1. malowanie farbą klejową ścian, sufitów ca 8.300 m²;
2. malowanie farbą olejną ścian ca 1.300 m²;
3. malowanie farbą olejną bram i obramowań żelaznych ca 1.140 m²;
4. malowanie farbą olejną drzwi i okien ca 1.140 m² — z materiału wykonawcy.

Termin wykonania prac od 11. VI. do 31. VIII. 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w kancelarii, pokój 12, w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg” do 5. VII. 1960 r. Bliższych wyjaśnień udzieli S. Adm., pokój 35. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K4339

Państwowy Młodzieżowy Zakład Wychowawczy w Owińskach, pow. Poznań — ogłasza przetarg na remont c. o., wodn.-kan., c. w. i wentylację oraz roboty remontowo-budowlane kuchni zakładowej. Oferty należy złożyć do dnia 10 lipca br. Termin wykonania robót ustala się do końca sierpnia br. K4298

Unieważnienie!

Poznańska Spółdzielnia Spożywców, Oddział Transportowy w Poznaniu, ulica Małe Garbary 11

unieważnia dowody rejestracyjne na ciągnik Steyer nr rej. PM 01-11 i 2 przyczepy samochodowe nr rej. P 10-34 i P 16-94. K4382

Sprzedam domek jednorodzinny cały wolny, podpiwniczony w surowym stanie, z ogrodem zadrewnionym 1605 m² (oparkiony i woda) w Lubo- niu przy Poznaniu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3873g.

Sprzedam dom murewany jednorodzinny, budynek gospodarczy, 0,18 ha ogrodu, szkoła, PKS, kościół na miejscu. Ry- szard Glapa, Trąbaczyn, pow. Słupca. 13811p

Jednorodzinny domek w Puszczykowie kupię. Posiadam mieszkanie samodzielnego 3-pokojowe w Poznaniu do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3772g.

Dom jednorodzinny (5 pokoi, wolne), 2 tarasy, ogród zadrewniony, piwnice nadające się na warsztat, przedsiębiorstwo — cena 300.000 zł sprzedam. Szubin, woj. bydgoskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3783g.

W nowo budowanej willce odstąpię samodzielne wyłączone 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, taras, c. o. Przedmieście, dogodna komunikacja. Wolne, ko- niec lipca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3784g.

W dniu 22 czerwca 1960 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 51, sp.

Leon Murawski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 25 bm., o godzinie 8 w kościele Serca Jezusa i Św. Floriana.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA, SYNOWIE, MATKA I RODZINA Poznań, Dąbrowskiego 186a. 4180g

Dnia 22 czerwca 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, w wieku lat 91, opatrzoney Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

Franciszek Krajewski
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 czerwca 1960 r., o godzinie 11 z domu żałoby na cmentarzu parafialnym w Siedlecu.

W głębokim smutku pogrążone ZONA I RODZINA

Reklin, pow. Wolsztyn. 4133g

Pożegnanie ze szkołą

Pożegnanie ze szkołą, przed rozpoczęciem okresu wakacyjnego, odbyło się w szkole bardzo uroczyste. Wczoraj ty siacie uczniów otrzymało pro- moście do następnych klas.

Kierownictwa szkół oraz ko- mitety rodzicielskie i opie- kuńcze — przygotowali wiele miłych niespodzianek dla dzie- ci opuszczających mury szkolne.

Komitet Opiekunów — Za- kłady Teletechniczne przy szkole nr 9, (ul. Calliera) ob- darzył najlepszych uczniów upominkami (aparaty fotogra- ficzne, teczki skórzane, por- tele itp.). Podobnie i inne ko- mitety pomyślały o upominkach dla tych, którzy otrzy- mali najlepsze oceny na świadectwach szkolnych. Szko- le pożegnała również rozspie- wana i roztańczona młodzież szkoły ćwiczeń przy Stu- dium Nauczycielskim (ul. Sza- marzewskiego).

Wczoraj żegnali się również ze szkołą absolwenci szkół średnich, którzy po waka- cjach rozpoczną dalszą naukę na wyższych uczelniach, lub rozpoczną pracę. (an)

Jeszcze o zatruciu w Mosinie

Z ostatniego meldunku Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej wynika, że w związku z zatruciem trychinową w Mosinie przebywa w szpitalach około 180 osób.

Konieczna jest szczegółowa i szybka informacja w zakre- sie przebiegu i zwalczania za- trucia trychinową. Chodzi o kilka spraw. Otóż medycyna nie zna skutecznych środków

zabijających w organizmie ludzkim rozwijające się za- razki trychiny. Reklamowana w tym zakresie fauzyjna nie zdała egzaminu. Pozostają więc tylko środki przeciwbó- lowe.

Fama głosi, że skutecznym lekiem jest wódka. W rezul- tacie w Mosinie i jej okoli- cach notuje się obecnie wzrost spożycia alkoholu. Tymcza- sem jest rzeczą dowiedziona, że picie alkoholu już po spo- życiu mięsa zarażonego try- china, powoduje groźniejszy przebieg choroby. (ak)

Wianki w Swarzędzu

Miejski Komitet Obchodu „Dni Morza” w Swarzędzu or- ganizuje 25 bm. tradycyjne wianki nad jeziorem swarzędz- kim. Początek o godz. 20.

Program imprezy m. in. przewiduje: pochód organiza- cji społecznych, część arty- styczną (ognisko), a o zmroku defiladę iluminowanych łodzi na jeziorze i wreszcie zabawę taneczną trwającą do świtu w parku nad jeziorem. (y)

Zgubiono

Przebywająca na MTP pani Ur- szula B., zamieszkała okresowo w Poznaniu, zgubiła 19 bm. pod- czas seansu wieczornego w kinie „Czternastka” lub w okolicy tej hali, czy podczas jazdy tramwajem w kierunku „Gospody Targowej” złotą pamiątkową bransoletkę. Uczciwego znalazcę prosi o zwró- cenie zguby do redakcji „Głosu”, ul. Grunwaldzka nr 19, pok. 62. (i)

Targowe obserwacje

Sąsiedzi zza Odry

Tym razem nie potrzebujemy załatwiać skomplikowanych formalności i czynić starań o wymianę waluty. W tej podróży nie przewidujemy długiej jazdy pociągami i odprawy celnej. Przekroczymy jedynie jedną z bram targowych i kierujemy swe kroki do pawilonu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jak co roku pawilon jest przestronny, eksponaty rozmieszczone branzami, łatwo w nim rozeznąć się w rozmianach i asortymencie produkcji przemysłowej naszych sąsiadów zza Odry. Centralne dwa punkty to oczywiście maszyny i samochody. Przemysł maszynowy reprezentują głównie automaty do obróbki tworzyw sztucznych, a także precyzyjne maszyny drukarskie. Maszyna rotacyjna łukowa i offsetowa małowartościowa stanowią dominantę stoiska. To najnowsze osiągnięcia NRD-owskiego inżyniera i robotnika w zakresie ulepszania sprzętu dla przemysłu poligraficznego. Zarówno tutaj, jak i na stoisku automatów — wiele eksponatów nosi już tabliczki: „Zakupione przez...”, i dalej następuje nazwa jednej z polskich central handlu zagranicznego. Widać wystawcy z NRD przywieźli na XXIX MTP głównie to, co może zainteresować polskiego odbiorcę, związanego ze swoim zachodnim sąsiadem wieloletnią umową handlową.

O tym, że ze strony NRD możemy liczyć na wykonanie umowy mówi nie tylko symboliczny wykres wzrostu produkcji naszego sąsiada, jaki wita wchodzących do pawilonu targowego. Spójrzmy na liczbę zawarte w wytycznych 7-letniego planu rozwoju gospodarki NRD. W zakresie przemysłu metalowego, w porównaniu z rokiem 1958, do końca planu (1965) produkcja ma wzrosnąć o 185 proc., chemicznego — 205, budowy maszyn — 210, a materiałów budowlanych 234 procent. Podobnego skoku dokonają i inne dziedziny gospodarki.

W przemyśle lekkim wzrost wyniesie 184 proc. Samych tkanin bawełnianych ma NRD za 5 lat produkować o 165 proc. więcej niż w 1958 roku, a produkcja dederonu (po naszymu — stylonu) wzrośnie o... 703 proc.

Założenia mówią, że w 1961 roku NRD prześcignie Niemiecką Republikę Federalną w zużyciu najważniejszych produktów żywnościowych i konsumpcyjnych „na głowę ludności”. A jak to wygląda w planie 7-letnim? Mięsa zamierza NRD produkować pod koniec planu o 145,5 proc. więcej niż na początku planu, maśla o 148,4 proc., serów tłustych o 190 proc., a cukru o 130 proc. Poważny skok przewiduje się także w produkcji artykułów rolnych. W 1965 roku na 100 ha ma przypadać w gospodarstwach chłopskich NRD 135 świń i ponad 40 krów. Z jednego hektara ziemi chłopci będą zbierać 30,5 podwójnych cetnarów zbóż, 245 ziemniaków i 385 podwójnych cetnarów buraków cukrowych. Zamierzenia te zostaną osiągnięte przez pogłębiającą się kolektywizację wsi, a także przez należyte zaopatrzenie gospodarki wiejskiej w maszyny. Otóż w roku 1965 wieś NRD-owska będzie posiadała m. in. ponad 74 tysiące traktorów.

Tak przedstawia się w liczbach krzywa wzrostu siły gospodarczej naszego sąsiada za Odrą, uwidoczniła bardzo schematycznie u pulapu targowego pawilonu. Ale kontynuujmy spacer między licznymi gablotami, znając już przyszłość rozwoju NRD-owskiej gospodarki.

Podobnie, jak w innych krajach budujących socjalizm, i tu widać rezultaty miłowych kroków techniki. Wszak z każdym rokiem oglądamy w tym pawilonie coraz to nowsze osiągnięcia myśli i pracy ludzkiej. Coraz precyzyjniejsze i doskonalsze aparaty laboratoryjne pomiarowo-badaw

cze słynnego Zeissa, stale ulepszana dziedzina fotooptyki i radiotechniki, doskonalony z każdym rokiem sprzęt biurowy, głównie maszyny do pisania i liczenia (także synchro nizowane), piękniejsze w liniach samochody i motocykle — to wszystko budzi zachwyt, zrozumiałą podziw. Zwłaszcza wśród panów, koncentrujących uwagę właśnie w oficjalnej części pawilonu NRD. Bo wtem panie zaglądną raczej w boczną alejkę, gdzie wystawiono m. in. przepiękną bielelinę i znane na całym świecie wyroby porcelanowe z Meissen, obchodzącego w tym roku 250-lecie istnienia fabryki porcelany.

Cała strona gazety nie starczyłaby na opisanie imponującej ekspozycji NRD na tegorocznych targach. Dużo tu nowości, sporo atrakcji. Na dużej przestrzeni, bo na 2.300 metrach powierzchni krytej i 1.250 metrach terenu otwartego podziwiamy wszystko to, co dla siebie i na potrzeby innych narodów produkuje dziś Niemiecka Republika Demokratyczna.

W imię ogólnego dobra krajów budujących lepszą przyszłość, życzymy naszym sąsiadom za Odrą coraz pomyślniejszych rezultatów, pełnego wykonania założeń, jakie wynikają z realizowanego obecnie siedmioletniego planu rozwoju. NRD jest dzisiaj pierwszym na świecie producentem węgla brunatnego, zajmuje drugie miejsce w handlu zagranicznym z Polską. Ambitne plany przyczynią się niewątpliwie do uzyskania czołowych lokat także i w innych dziedzinach gospodarki. Z każdym rokiem bardziej imponująca ekspozycja targowa przekonuje widza, że NRD kroczy po słusznej drodze, że zamierzenia swe osiągnie.

Eugeniusz Cofta

Kto następny?

CIEKAWA INICJATYWA ŚLĄSKA

Na ciekawy sposób spopularyzowania i umasowienia kultury fizycznej wpadło kierownictwo zabrzańskiego „Mostostalu”. Zaproponowało ono „spółkę” największemu klubowi miasta — Górnikowi, posiadającemu w najpiękniejszej dzielnicy mało wykorzystane obiekty. Polegała ona na udostępnieniu przez klub pracownikom „Mostostalu” kortów tenisowych, boisk do siatkówki i koszykówki. „Mostostal” w zamian za to podjął się remontu i bieżącej konserwacji wspomnianych obiektów. I w ten sposób powstała dość dziwna, ale przyniosząca obopólne korzyści „spółka akcyjna”. Ośrodek sportowo-wypoczynkowy „Mostostal” — bo taką nazwę nadano starannie odrestaurowanemu obiektowi, ściągając tłumy entuzjastów tenisa, siatkówki, koszykówki i innych gier jak badminton, dwa ognie, bowiem między kortami a boiskami jest sporo miejsca na biwakowanie, do dyspozycji są łóżka, wygodne trybuny i maleńka, ale przytulna kawiarenka...

Takich „spółek” chcielibyśmy widzieć więcej — mniej może wówczas byłoby chuligaństwa i niewykorzystanych obiektów, zaś więcej ludzi interesujących się na co dzień kulturą fizyczną. Zabrański Górnik i „Mostostal” zrobili początek. Kto następny?

Spartakiada w Wągrowcu

Druga część Powiatowej Spartakiady Państwowych Gospodarstw Rolnych i Państwowych Ośrodków Maszynowych odbędzie się w Roszkowie, 26 bm. Początek Spartakiady o godz. 12. Program obejmuje rozgrywki w piłkę nożną, piłkę pałantową, piłkę ręczną, siatkówkę oraz biegi przełajowe na 1000 i 3000 metrów. Założenia do udziału w Spartakiadzie przyjmują Sekretariat Rady Powiatowej LZS w Wągrowcu przy ul. Świerczewskiego nr. 6. Pierwsza część Spartakiady odbyła się 14 maja br. w Wągrowcu. (kdw)

Piłkarze na manewrach

Piłkarze I i II ligi mają znowu dłuższą przerwę w rozgrywkach ligowych. Nie wszystkie jednak drużyny będą pauzowały. Bardzo zacięte boje toczyć się będą w serii jesiennej wśród drugoligowców. Trzy drużyny grupy północnej powędrują do klasy niższej, gdyż w przyszłym roku II ligę reprezentować będzie tylko 18 zespołów.

Przed ciężkim zadaniem stają ligowcy Wielkopolscy. Lech musi dołożyć wiele sił, jeżeli pragnie uzyskać awans czegoś od kolejarzy oczekuje cały Poznań, Warta, Olimpia i Calisia napewno nie będą miały łatwej sprawy uciuląć tyle punktów, by zapewnić sobie byt wśród drugoligowców.

— Co będą robić piłkarze poznańskich ligowców w okresie przerwy letniej?

Piłkarze Warty, w pierwszej połowie lipca przebywać będą na zgrupowaniu w Trzciance, gdzie rozgrywać będą mecze sparingowe z lokalnymi zespołami. Nie przewiduje się obecnie ważniejszych spotkań.

Olimpia ma wielkie plany. Czy zostaną one zrealizowane? Zależać to będzie m. in. od uzyskania paszportów na wyjazd do Rumunii i Związku Radz. Gwardziści otrzymali zaproszenie (od 2—14) lipca od Dynamo z Pitesta, a od 22—29 lipca mają gościć na Ukrainie. Rumuńscy piłkarze będą rewidzować Olimpię w czasie od 12 — 19 sierpnia.

Pracownicy chcą spędzić przerwę — Lechici. 25 bm. udają się na kilka występów do Nie-

Rekord frekwencji

Tenisowe mistrzostwa Wimbledonu cieszą się wielką frekwencją widzów. Coroczny ten turniej, to nieoficjalne mistrzostwa świata. Podczas jednego z ostatnich pojedynków, zawodom przyglądało się ponad 17.000 widzów. Przybyli oni nie tylko obserwować walki najlepszych tenisistów wielu państw, lecz by oglądać jednocześnie najnowsze modele ubiorów...

W zawodach tych uczestniczyli m. in. Gasiorek i Liciś, którzy przegrali już w pierwszych spotkaniach. (x)

2 x AZS — Warta w koszykówce

Jutro i w niedzielę koszykarze I ligowej Warty gościć będą toruński zespół Akademickiego Związku Sportowego.

W sobotę o godz. 19 oba zespoły grać będą na boisku asfaltowym przy ul. Maratońskiej. Spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie również na tym boisku w niedzielę o godz. 11. Przed meczem o godz. 10 odbędzie się pokaz gimnastyczny sekcji KS Warta. (p)

Sportowcy i kibice...

Węgrzy o kontaktach z Polakami

O Węgrach mówi się, że każdy z nich po 14 roku życia jest albo czynnym sportowcem, albo... czynnym kibicem. Na czym polega czynne kibicowanie, wyjaśniono mi w pawilonie węgierskim na MTP. Znalazłem się tam w innym celu a mimo to rozmawiałem o sporcie, a ściślej o polsko-węgierskich stosunkach sportowych.

Na sporcie znam się mało, a już najdalej chyba stoję od tzw. encyklopedysty sportowego. Inaczej Węgrzy. Poważni ekonomiści, inżynierowie, handlowcy mają zawsze w zapasie materiały sportowe, nawet statystyczne. Uraczono mnie też nimi obficie. Gdy wspominałem, że sportowcy na szczyt narodów współzawodniczyli od wielu lat w różnych dyscyplinach, od razu przytoczono mi datę pierwszego spotkania piłkarskiego: 18 grudnia 1921 roku rozegrano mecz w Budapeszcie z wynikiem 1:0 dla Węgrów.

Od tego czasu spotkania odbywały się prawie corocznie ze zmiennym szczęściem. Z reguły jednak wygrywali nasi bratankowie z drugiej strony Karpát. Dopiero w sierpniu 1939 r., kilka dni przed wybuchem wojny światowej bezapelacyjnie wygrali mecz Polacy stosunkiem bramek 4:2. Po wojnie, w zmienionych warunkach społeczno-ekonomicznych, drużyny piłkarskie Polski i Węgier spotkały się w 1948 roku w Warszawie. Gospodarze przegrali dość wysoko — 6:2. Do tej pory rozegrano 14 spotkań piłkarskich.

Stosunki sportowe polsko-węgierskie nie ograniczały się tylko do piłki nożnej.

Do Polski przyjeżdżali i jeszcze przyjeżdżają specjalnie angażowani trenerzy i z zamiłowaniem oddawali się szkoleniu narybku piłkarskiego. Pracowało ich w Polsce w różnych okresach aż dwudziestu. Poza tym spotykaliśmy się wielokrotnie na ringu i na macie, w lekkiej atletyce i w szermierce, w żeglarskiej i kajakarstwie.

Moi rozmówcy znowu „sygną” datami. Pierwsze spotkanie bokserskie odbyło się 4 listopada 1928 roku w Budapeszcie. Zwyciężyli gospodarze w stosunku 11:5. Podziwiam pamięć moich rozmówców, zwłaszcza gdy jeden z nich stwierdza, że walki pierwszego spotkania były bardzo emocjonujące i na dobrym poziomie. Dotychczas odbyło się 19 meczów pięściarskich. Szczególnie trudne walki staczał László Papp (trzykrotny mistrz olimpijski) z Pietrzykowskim. Ostatni mecz odbył się dwa lata temu we Wrocławiu, gdzie wygrali Polacy w stosunku 16:4. Węgrzy obiektywnie przyznają, że poziom pięściarstwa polskiego jest w ostatnich czasach znacznie wyższy od węgierskiego.

Kontakty lekkoatletów polskich i węgierskich mają też dawne tradycje. Pierwsze zawody urzędowe zostały w 1929 roku w Budapeszcie. Zwyciężyli Węgrzy wysoką przewagą punktów — 51:27. Następne spotkania odbywały się: w 1931 w Królewskiej Hucie, 1932 w Budapeszcie, następnie w 1933, 1935 i 1936 r. Te ostatnie w Warszawie. Wygrawali zawsze Węgrzy. Dopiero w roku 1956 Polacy odnieśli pierwsze zwycięstwo na zawodach w Poznaniu. Od tego czasu polska reprezentacja lekkoatletyczna ma zawsze przewagę.

Moi rozmówcy zwracają uwagę na pojedynki sportowe, m. in. Chromika z Iharemsem i Szczepniogiem z Piatkowskim. Współzawodnictwo dwóch znakomitych dyskobolów jeszcze się nie zakończyło. Według przewidywań Węgrów los złotego medalu w Rzymie rozstrzygnie się między tymi dwoma zawodnikami.

Coraz częściej współzawodniczą ze sobą szermierze polscy i węgierscy. Spotkania ich śledzi z uwagą nie tylko opinia publiczna naszych krajów, ale również cały świat sportowy. Na szermierzach mistrzostwach świata w ubiegłym roku szabliscy polscy przełamali kilkudziesięcioletnią hegemonię Węgrów. Choć ta porażka dotknęła boleśnie, to jednak węgierska opinia sportowa przyznaje, że Polacy całkiem zasłużyli na zdobycie mistrzostwa świata. Sukces swój powtórzyli przed kilku tygodniami w zawodach szablistów pięciu narodów w Warszawie. Wądownodnili — powiadała Wędownodnili — że budapeszteńskie zwycięstwo nie było przypadkiem.

Jesteśmy zgodni, że życie sportowe w naszych krajach rozwija się od niedawna w przyspieszonym tempie. W przyspieszonym tempie. W związku z tym także przemysł węgierski stawia się w kierunku zaspokojenia potrzeb sportowców w zakresie sprzętu lekkoatletycznego, piłkarskiego, żeglarskiego i wodno-motorowego.

Kazimierz Jaźwiecki

Czerwiec	Imieniny
24	Jana, Danuty
piątek	Słońce: wsch.: g. 4.30 zach.: g. 21.19

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19.30 — „Niziny” (koniec około g. 22.30)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19.30 — „Krakowiac i Górale” (koniec około g. 22.30)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19.30 — „Nie trzeba się zarzekać” (koniec około g. 22.15)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19.30 — „Fajerwerk” (koniec około g. 22.30)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Zona na niby” (koniec około g. 22)
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 19.30 — „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Dwa pokolenia” (franc.-włoski 18 l.)
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Spokojny człowiek” (USA 16 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12, 20.30 — „Złoty ładunek” (radz., 14 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Pulapka” (franc.-włoski 18 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13 — „Młodość Chopina”, g. 15.30, 18, 20.15 — „Kamienne niebo”
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Tysiąc talarów”
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Ballada o żołnierzu” (radz. 14 l.)
MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20 — „Ojciec narzeczonej”
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Nocą,

kiedy przychodzi diabeł” (NRD 16 lat)
OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 — „Mój wujasek” (franc. 12 l.)
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Lili” (USA 14 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Wczepku urodzeni” (NRF 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Miejsce na ziemi” (polski 16 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 — „Rozkaz zabić” (ang. 18 l.)
TĘCZA (Wilda) — g. 16 — „Ludzie, metry i sekundy”, g. 18, 20 — „Okno na podwórzu”
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 11 — Dokument; g. 12.30, 15, 17.30, 20 — „Piłka z wyspy skar bów” (ang. 9 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Kłopotliwy wnuczek”
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Milcząca gwiazda”
ZNICZ (Zabikowo) — g. 20 — „Skrzywdzona”
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Wietnam”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Polonia: „Do widzenia do jutra”, Lech: „Siódma pieczęć”; KALISZ — Stylowe: „Kosmos wzywa”; Wolsztyn: „Miasteczko”; LESZNO — Panorama: „Na wschód od Edenu”; OSTROW — Roma: „Weseli współlokatorzy”; Słoneczko: „Wszystko o Ewie”; PILA — Iskra: „Skarby króla Salomona”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Mozaika muzyczna; 7.45 — „Błękitna szafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Gitara i piosenka; 9.40 — Audycja dla przedszkola; 10 — Koncert rozrywkowy; 10.30 — Muzyka operowa; 11.30 — Małe zespoły rozrywkowe; 12.04 — Muzyka; 12.40 — Utwory fortepianowe; 13 — Melodie operetkowe; 14.05 — Mozaika muzyczna; 15.05 — „Płyty

polskich nagrań”; 16.15 — Drobne utwory orkiestrowe; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 74; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Koncert Orkiestry Rozgl. Łódzkiej PR; 19.15 — Melodie taneczne; 19.30 — „Nauki małżeńskie pani Caudle”; 21 — „Mazowsze”; 22.25 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Muzyka; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego powt. lekcji 74; 8.45 — Duet fortepianowy; 9 — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 9.30 — Porady praktyczne dla kobiet; 9.40 — Muzyka; 11 — „Śpiewamy pieśń i piosenkę”; 15.10 — „Swojskie melodie”; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Pieśni kompozytorów hiszpańskich; 17.15 — Melodie taneczne NRD; 17.50 — Zapomniane melodie rozrywkowe; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Melodie taneczne; 19.20 — Wiersze Julca Superwillea; 21.30 — Muzyka taneczna; 23.03 — Ze świata jazzu; 23.30 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

18.15 — Progr. public. „Zadymione słońce”; 18.45 — Losowanie konkursu pawilonu czechosłowackiego i Expressu; 18.55 — Film krótkometr.; 19.10 — Młodzieżowe Studio Poetyckie; 19.45 — Spotkanie z artystą — I. Głazunowem; 20 — Dziennik telewizyjny; 20.30 — Film fab. radz. „Gdy umilkły działa” od l. 14; 22.25 — Teatr TV Poznań — widow. pt. „Tygrys na krawędzi”.

KATOWICKA

10 — Przegląd prasy i aktualności; 10.20, 20.30 — „Na drogach wojny” — film fabularny prod. radz.; 18.45 — Kronika kulturalna.

Wystawy

WYDAWNICTWO MAC GRAE HILL (NOWY JORK) — wystawa połączona z sprzedażą książek naukowych z chemii, fizyki, medycyny i techniki — Biblioteka UAM ul. Ratajczaka 38 — g. 11—17.

HALL NOWEGO RATUSZA — g. 8—15, wystawa prac F. Burkwicza;

KLUB Z. P. A. P. — pl. Wolności — g. 9—18 — wystawa malarstwa J. Bersza.

UL. Staroleka 38 — g. 10—17 — Wystawa racjonalizatorska przemysłu gumowego

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — pl. Wolności — g. od 10—15 — „Piśmiennictwo polskie XVI w.”;

DOM DUKARZA — ul. Inżynierska — g. od 10—18 wystawa poligrafii czechosłowackiej;

KLUB MPK — ul. Ratajczaka — g. od 19—19 kiermasz poznańskich plastyków;

SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 16—19 — „VI wystawa sekcji artystycznej”.

Dziury pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia — intern.) ul. Długa 1/2, tel. 30-83.

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53;

SPÓŁDZIELCZE DZIURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezyc).